

# Niech żyje i rozkwita nasza umiłowana Ojczyzna Polska Rzeczypospolita Ludowa!

(Z hasel KC PZPR na 1 Maja 1953 r.)

## II Sesja Sejmu

### Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obraduje nad budżetem na rok 1953

WARSZAWA. II Sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 25 kwietnia 1953 r. otworzył marszałek Dembowski.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele. Na obrady przybyli członkowie Rządu z Prezesem Rady Ministrów Bolesławem Bierutem na czele. Izba powitała Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bierutę serdecznie, długotrwałymi oklaskami.

#### Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej składa hołd pamięci Józefa Stalina i Klementa Gottwalda

Przed przystąpieniem do obrad marszałek Dembowski wygłosił następujące przemówienie, którego Izba wysłuchała stojąc:

##### „WYSOKI SEJMIE!

W dniu 5 marca roku bieżącego zmarł w Moskwie Wódz i Nauczyciel całej postępowej ludzkości, Wielki Józef Stalin.

Z uczuciem głębokiego smutku żegnaliśmy Go postępowe narody świata. Żegnaliśmy Czołwieka, który swoje niezwykłe owoce życia poświęcił całkowicie walce o wprowadzenie na świecie ustroju sprawiedliwej społeczności. Pościągł Stalin, to postać pomnikowego bojownika, genialnego organizatora, a zarazem nadrego, wnikliwego myśliciele, który żył wyjątkowo jasno, myślał przekucie nauki w czyn, umiał wykazać, że wiedza ludzka w służbie narodu zdolna jest wykryć i wykorzystać niezłomne prawa rozwoju społeczeństwa ludzkiego.

Kontynuując dzieło Włodzimierza Lenina zbudował Stalin w swoim obrzynie kraju ustrój socjalistyczny, wychodząc zaś z założenia obiektywności praw ekonomicznych i na podstawie swego wieloletniego bogatego doświadczenia rewolucyjnego wskazał drogi, jakimi powinno kroczyć społeczeństwo socjalistyczne, aby się zmieszczało na wyższym poziomie społeczny — poziom komunizmu.

Naród polski czuje głęboko wewnętrznie więź z narodem Związku Radzieckiego, czuje potrzebę coraz bliższej współpracy i współzawodniczenia, oparcia swego rozwoju na przykładach i na bogatym doświadczeniu Kraju Rad. Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy naszą

wolność i nasze granice, zawdzięczamy mu wydatną, wielokrotną pomoc we wszystkich dziedzinach życia państwowego, zawdzięczamy mu coraz głębsze opanowanie przodującej metodologii materializmu dialektycznego i historycznego, a wszystko to nosi na sobie piętno kierowniczego wpływu Wielkiego Stalina, szczerego Przyjaciela Polski Ludowej.

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej składa hołd pamięci Józefa Stalina, Wielkiego Czołwieka, któremu kraj nasz zawdzięcza możliwość pokojowego, kulturalnego budownictwa.

Stalin rzucił światu pamiętne hasło: „Pokój zostanie zachowany, jeśli narody świata umją sprawę pokoju w swoje ręce i będą broniły jej do końca.”

Kierując się wielkimi ideami Lenina-Stalina, krocząc pod przewodnictwem Wielkiego Związku Radzieckiego w zwartych szeregach niezwykłego obozu pokoju, zbudujemy socjalizm w naszym kraju.

Uczcijmy pamięć Wielkiego Józefa Stalina chwilą milczenia!”

Sejm chwilą milczenia czcił pamięć Józefa Stalina.

##### „WYSOKI SEJMIE!

Bratnia Republika Czechosłowacka poniosła ciężką i bolesną stratę. W dniu 14 marca 1953 roku zmarł Przewodniczący Komitetu Centralnego Czechosłowackiej Partii Komunistycznej, Prezydent Czechosłowacji — Klement Gottwald.

Dzieląc z bratnimi narodami Czechosłowacji ich ból, zapewniamy, że naród polski będzie wytrwale kroczył wspólnie z nimi ku wspólnemu celowi, jakim jest wprowadzenie w naszych krajach ustroju sprawiedliwej społeczności.

Uczcijmy pamięć Prezydenta Gottwalda chwilą milczenia.”

Następuje chwila milczenia.

#### Przyjęcie porządku obrad II Sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Izba przyjęła zaproponowany następujący porządek obrad II Sesji Sejmu:

I. Uchwalenie budżetu państwa na rok 1953.

II. Sprawozdanie Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa na rok 1951.

III. Zatwierdzenie dekretów wydanych przez Radę Państwa w okresie między I a II sesją

Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

IV. Zatwierdzenie uchwał Rady Państwa o powołaniu członków Rady Ministrów w okresie między I a II sesją Sejmu.

Z kolei Marszałek Sejmu przyjął ślubowanie od tych posłów, którzy nie złożyli ślubowania na I sesji Sejmu.

#### Porządek dzienny II Sesji Sejmu w dniu 25.IV.1953 r.

Sejm przyjął następujący porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia:

1. Projekt ustawy budżetowej na rok 1953.

2. Sprawozdanie Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa na rok 1951.

W pierwszym punkcie porządku dziennego referat o projekcie budżetu na 1953 r. wygłosił minister Finansów — Tadeusz Dietrich.

Po krótkiej przerwie Sejm przyjął wniosek Rady Senio-

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# GŁOS

## KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Poniedziałek, 27 kwietnia 1953 r. Rok II Nr 100 (204)

row, aby przeprowadzić łącznie dyskusje nad projektem ustawy budżetowej na rok 1953 oraz nad sprawozdaniem z wykonania budżetu na rok 1951.

Sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy

Pierwszy w dyskusji zabrał głos poseł woj. stalinogrodzkiego Kłosiewicz. Omawiając poszczególne rozdziały projektu budżetu mówca podkreślił, że oparty on jest na podstawowym prawie ekonomicznym — egalizmu. Budżet charakteryzuje m. in. wielką troskę o potrzeby bytowe mas pracujących. W wykonaniu budżetu polskie masy związkowców do pomocy rządowi swą codzienną, ofiarną pracą.

Pos. Glerk (woj. stalinogrodzkie) mówił o realizacji planów produkcyjnych przez przemysł swego województwa. Idąc za wskazaniem udzielonym przez Bolesława Bierutę w jego śląskim przemówieniu, klasa robotnicza Śląska wkroczyła obecnie w okres rytmicznego wykonywania planów.

Pos. Wyka (woj. krakowskie) omawia sprawę związaną z nauką i szkolnictwem wyższym, podkreślając, że budżet na rok 1953 przynosił dalszy poważny wzrost sum przeznaczonych na rozbudowę szkół wyższych i placówek naukowych. Mówca przytacza szereg przykładów świadczących o wielkim przeobrażeniu, jakie go dokonała Polska Ludowa w dziedzinie nauki i kultury.

Pos. Kullowski (woj. wrocławskie) poświęcił swe przemówienie sprawie rolnictwa, które jest otoczone szczególną troską Partii i Rządu. Mówca stwierdził, że wiesi stosując coraz szersze nowoczesne zespołowe formy gospodarowania będzie wykonywać z jeszcze większą starannością oczekujące ją dalsze zadania.

Pos. Kuroczko (woj. warszawskie) nakreślił perspektywy i omówił osiągnięcia wspólnego pochodzącej rewolucji kulturalnej realizowanej dzięki wielkiemu sumom przeznaczonym we wszystkich budżetach Polski Ludowej na cele oświaty

Pos. Jaworska (woj. koszalińska) podkreśliła w swym przemówieniu, iż przeznaczone w projekcie budżetu wydatki na oświatę i wychowanie młodzieży wyrażają głęboką troskę Państwa Ludowego o wszechstronny rozwój młodego pokolenia. Zadaniem młodzieży jest nie uронić niczego z wysiłków Rządu Ludowego, mających na celu stworzenie przyszłym budowniczym socjalizmu jak najlepszych warunków kształcenia się.

Marszałek Dembowski wyznaczył termin następnego posiedzenia Sejmu na niedzielę 26 bm. — godz. 10 rano.

#### II Posiedzenie Sejmu w dniu 26.IV br.

WARSZAWA. Niedzielne posiedzenie Sejmu otworzył Marszałek Dembowski o godz. 10 rano. Marszałek poświęcił krótkie wspomnienia zmarłym posłom — członkowi Rady Państwa Henrykowi Kołodziejskiemu i Dorocie Kłuszyńskiej. Posłowie stojąc, chwilą ciszy uczcili pamięć zmarłych.

Wchodzący do Sejmu na Moskwa (woj. kieleckie), Bugajczak (woj. stalinogrodzkie), Jan-czak (woj. poznańskie), Staroś (woj. bydgoskie), Skok (woj. olsztyńskie), Dunowski (woj. rzeszowskie), Horodyński (woj. stalinogrodzkie), Stachoc (woj. bydgoskie), Chabura (woj. warszawskie), Krzywański (woj. łódzkie) i inni.

Po zatwierdzeniu porządku dziennego posiedzenia, rozpoczęła się dalsza dyskusja nad projektem ustawy budżetowej na rok 1953 i sprawozdaniem Rady Ministrów o wykonaniu budżetu państwa na rok 1951.

Głos w dyskusji zabrał następujący posłowie: Zygmunt

#### PGR-y realizują pierwszomajowe zobowiązania

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Jarkowie, zespół Górawno, zrealizowało w 100 proc. swoje zobowiązanie pierwszomajowe: zakończyło ono na 5 dni przed terminem akcję siewną i zaoszczędziło 132 roboczo-dniówek w tym 60 dniówek konnych i 15 dniówek traktorowych — zrealizowane zobowiązanie przyniosło 7.494 zł oszczędności.

Korespondent „Głosu” Piotr Gil

Również pracownicy PGR Petrykozy, należące do tego samego zespołu zameldował

Dla uczczenia Święta 1 Maja załoga Warsztatów Pogotowia Technicznego w PP i UR „Barka” w Kolobrzegu zobowiązała się utrzymać gotowość techniczną kutrów o 10 proc. wyższą od planowanej tj. 92 proc.

Zobowiązanie to jest w toku pomyślnej realizacji. Do dnia 20 bm. wykonano już 68,9 proc. W dniach od 20 — 24 bm. wszystkie kutry były gotowe technicznie i tym samym procent gotowości technicznej kutrów rósł z każdym dniem. Pomyślny przebieg realizacji zobowiązania pozwala przypuszczać, że zostanie ono poważnie przekroczone.

W warsztacie usprawniono organizację pracy. Utworzono brygadę młodzieżową oraz inne brygady, z których każda ma określone zadanie przy usuwaniu uszkodzeń. Warsztaty pracują również w nocy, tak, by kuter następnego dnia rano był zdolny do wyjścia w morze. Taka organizacja pracy umożliwia pełną eksploatację taboru pływającego. Dużą pomocą w realizacji zobowiązania były zawczasu wykonane części wymienne, które pracow-

nicy warsztatu robili na zapas, w chwilach wolnych od remontów kutrów.

#### Spółdzielnie produkcyjne w Skrzatuszu i Letnicy ukończyły siewy i sadzenie okopowych

Spółdzielnia produkcyjna Skrzatusz pow. Wałcz dla uczczenia Święta 1 Maja na 6 dni przed terminem, tj. 24 bm. wykonała zobowiązanie całkowite zakończenia prac wiosennych zacięcia i sadzenia okopowych.

RZS w Letnicy pow. Wałcz również w dniu 24 bm. wykonała zobowiązanie 1-szo Maja. Spółdzielnia wywiązała się całkowicie z obowiązków wobec państwa, przy czym sprzedała państwu 280 procent przy padającej na nią w planie ilości mleka oraz całkowicie zakończyła wiosenne prace w po-

#### Hasła partii — hasła narodu

Jak Polska długa i szeroka wstruchuje się lud pracujący w hasła ogłoszone przez Komitet Centralny naszej Partii na dzień 1 Maja 1953 roku.

Wielka siła i moc technie z tych krótkich, jasnych i tak głęboko w serce każdego Polaka zapadających wezwani.

Wsluchujemy się w hasła i myślimy: oto moje dążenia, oto mój program, oto moja niezawodna droga.

Wsluchujemy się w hasła i czujemy — oto nasza дума — polska Ludowa Ojczyzna, która naszą gospodarską pracą i walką budujemy. Oto Ojczyzna, którą kochamy i wszystkie siły, myśli i uczucia gotowi jesteśmy Jej poświęcić. Oto nasz wkład w to, co najdroższe całej ludzkości — w braterską walkę narodów o pokój, niepodległość, socjalizm. I z głębi serca wznosimy okrzyk: Niech żyje 1 Maja, dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa wszystkich ludów walczących o pokój, niepodległość i socjalizm!

Pokój! Słowo to jednoczy dziś w walce setki milionów prostych ludzi na świecie. Front wielkiego ruchu pokoju przechodzi przez wszystkie kontynenty świata. Obejmuje ludzi różnych poglądów, ras i wyznań.

Pokój będzie zachowany, jeśli narody wezmą sprawę pokoju w swoje ręce i będą jej broniły do końca!

Demaskujemy podżegaczy wojennych! Pomnażajmy szereg obrońców pokoju!

W szeregach tych nie zabraknie naszego narodu, który tak dobrze wie czym jest wojna. Niczego tak nie pragniemy, jak właśnie pokoju. Niczego nam tak nie potrzeba dla budowy szczęścia narodu, dla stworzenia Polski socjalistycznej, jak właśnie pokoju. I dlatego pokojową, twórczą pracą powiększamy wkład narodu polskiego do walki narodów o trwały pokój! Umacniajmy niezłomną jedność światowego obozu pokoju, demo-

kracji i socjalizmu! To hasło jest dziś treścią walki i pracy wszystkich Polaków kochających swój kraj ojczysty. Wszystkich Polaków wernych tradycjom walk toczonych przez najlepszych synów narodu polskiego, za naszą i waszą wolność... Kościuszki i Mickiewicza, Dąbrowskiego i Waryńskiego, Dzierżyńskiego i Marchlewskiego, Buczka i Nowotki.

Międzynarodowa solidarność, nierozdzielnie związana z ukochanym ojczyzny, idea braterstwa narodów, która jest hasłem przewodnim 1 Maja — to święta broń w walce z reakcją i wstecnictwem, w walce z podżegaczami wojennymi. Tą ideą przepojili miliony ludzi w świecie wielcy nau czyciele ludzkości — Marks, Engels, Lenin i Stalin. Tę ideę braterskiej pomocy staliśmy narodowi, ideę solidarności międzynarodowej, realizując od chwili swego powstania Wielki Kraj Rad, ostoją pokoju i postępu.

Toteż myślimy i uczucia klerują się w dniu święta międzynarodowego proletariatu przede wszystkim ku Krajowi Rad, jego Wielkiej Partii. Braterskie pozdrowienia wielkiemu narodowi radzieckiemu, narodowi budowniczym komunistów, narodowi obrońców pokoju, narodowi Lenin i Stalina!

Silni jesteśmy potęgą całego obozu socjalizmu. Sukces każdego kraju demokracji ludowej jest naszym sukcesem. Pozdrawiamy bratnie narody krajów demokracji ludowej — walczące we wspólnych szeregach o pokój i socjalizm!

Pozdrawiamy naród niemiecki walczący o zawarcie traktatu pokojowego, o zjednoczenie, demokratyczne, pokojowe Niemcy. Jesteśmy całym sercem z wielkim narodem chińskim i ludem koreańskim, broniącymi na Dalekim Wschodzie światowego pokoju i prawa do nowego, wolnego życia. (Dokończenie na 6 str.)

# Referat o projekcie budżetu na rok 1953 wygłoszony przez min. Finansów Tadeusza Dietricha na II Sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

## WYSOKI SEJMIEM!

Budżet nasz jest podstawowym instrumentem gromadzenia środków finansowych dla zabezpieczenia wykonania zadań państwowych oraz kierowania tych środków stosownie do założeń narodowych planów gospodarczych. Zgodnie z podstawowym prawem ekonomicznym socjalizmu, budżet nasz będąc odbiciem finansowym planów gospodarczych, dąży do zapewnienia maksymalnego zaspokojenia stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki. Nasze budżety służą finansowaniu gospodarki narodowej i urządzeń socjalno-kulturalnych dla dobra najszerszych mas pracujących oraz wzmocnienia siły naszego państwa, które stoi na straży zdobyczy ludu pracującego. Natomiast budżety państw kapitalistycznych są odzwierciedleniem praw rządzących gospodarką kapitalistyczną, polegających na dążeniu do osiągnięcia maksymalnego zysku przez kapitalistów i obszarników w drodze ucisku, wyzysku, rui i pauperyzacji większości ludności, a także w drodze użycia i systematycznego grabienia narodów innych krajów. O ile budżety państw imperialistycznych są odbiciem militarystyki gospodarki narodowej, a sumy wydatków w nich zawarte na zbrojenia odsłaniają drapieżne i agresywne oblicze klas parasożytnych w tych krajach, o tyle nasze budżety są odzwierciedleniem pokojowego budownictwa i rozwoju gospodarczego, podnoszącego systematycznie poziom życiowy najszerszych mas ludu.

W roku 1952 dokonaliśmy wielkiego kroku naprzód na wszystkich odcinkach naszej gospodarki, a przede wszystkim na odcinku przemysłu. Produkcja przemysłowa wzrosła w porównaniu z 1951 r. o 20 proc., osiągając w stosunku do r. 1949 wskaźnik 194,4 proc. Jest to wskaźnik wyższy od założonego w planie 6-letnim na rok 1952, w którym to roku mieliśmy osiągnąć wskaźnik 171,1. O poważne przekroczenie ogólnego wskaźnika wzrostu produkcji w stosunku do założeń planu 6-letniego świadczą również pomyślnie wykonane naszych zadań gospodarczych w ciągu 3-ich lat realizacji planu 6-letniego.

W roku 1952 znacznie wzrosła techniczne wyposażenie wszystkich gałęzi produkcji. Podobnie jak w latach poprzednich wzrost produkcji odbywał się na bazie nowej techniki, dalszego postępu

technicznego i pełniejszego wykorzystania mocy produkcyjnych. W oparciu o braterską pomoc Związku Radzieckiego i zacieśnającą się współpracę naukowo-techniczną z krajami demokracji ludowej, przemysł socjalistyczny oparował produkcję wielu nowych, niewytwarzanych dotychczas - wysokowydajnych maszyn i urządzeń.

Dzięki wprowadzeniu nowej techniki, lepszej organizacji produkcji, dzięki twórczej inicjatywie mas pracujących i dalszemu rozwojowi socjalistycznego współzawodnictwa wydajność pracy wzrosła w 1952 r. w porównaniu z 1951 r. w przemyśle o 13 proc., a w państwowych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych o około 17 proc.

W 1952 r. nastąpiło również dalsze podnoszenie się rolnictwa. Obszar zasiewów w całym rolnictwie zwiększył się w roku 1952 ogółem o około 142 tys. ha w porównaniu z 1951 r. Globalne zbiory zboża w całym rolnictwie były w 1952 r. o około 4 proc. wyższe niż w 1951.

Globalna wartość produkcji Państwowych Gospodarstw Rolnych wzrosła o około 15 proc. w porównaniu z 1951 r.

Wzrost ten opierał się na lepszym wyposażeniu rolnictwa w maszyny rolnicze i nawozy sztuczne, wprowadzeniu do naszego rolnictwa nowych osiągnięć agrotechniki i na rosnącej świadomości społeczno-politycznej wsi.

W związku ze wzrostem produkcji przemysłowej i rolnej dochód narodowy wzrósł w 1952 r. o około 10 proc. w porównaniu z rokiem 1951, przy czym udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego osiągnął ok. 75 proc.

Rozmiar inwestycji wzrósł w 1952 r. o około 22 proc., w porównaniu z 1951 r. W rezultacie tak znacznego zwiększenia działalności inwestycyjnej w roku 1952 - osiągnęliśmy zwiększenie zdolności produkcyjnej i usługowej we wszystkich działach gospodarki narodowej.

Dzięki tym osiągnięciom nastąpił w r. 1952 wzrost akumulacji przedsiębiorstw socjalistycznych, w stosunku do 1951 roku o 9,3 proc.

Jednakże nie we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej wykonano w pełni plan obniżenia kosztów własnych i plan akumulacji.

Tym niemniej budżet r. 1952 został wykonany z nadwyżką dzięki poczynionym oszczędnościom w wydatkach i dodatkowemu poprawieniu dochodów w poszczególnych działach gospodarki społecznej i całości budżetu.

## II

### WYSOKA IZBO!

Przed budżetem naszym na rok 1953 - jako budżetem 4-go roku planu sześciolletniego stają następujące zadania:

Zabezpieczenie rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej, szybkiego umocnienia kraju na bazie coraz wyższej techniki, przy wyższym wzroście produkcji środków produkcji i jednoczesnym wydatnym wzroście produkcji środków konsumpcyjnych.

Wzrost produkcji rolniczej na podstawie coraz szerzej stosowanej w rolnictwie nowej techniki, wielkich robót melioracyjnych itd. przy systematycznym wzroście wyższych socjalistycznych form gospodarki.

Zapewnienie sfinansowania rozszerzonych zadań w zakresie poprawy materialnego i kulturalnego bytu ludności pracującej przez zwiększenie środków budżetowych na sfinansowanie usług socjalnych i kulturalnych, a więc wzrostu oświaty, kultury, zdrowia, opieki nad matką i dzieckiem itp. oraz zwiększenie środków budżetowych na sfinansowanie planu budownictwa mieszkaniowego i rozwoju gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Zabezpieczenie w ustalo-

nych rozmiarach wydatków na obronę państwa i ochronę bezpieczeństwa wewnętrznego.

Zmniejszenie udziału kosztów utrzymania administracji państwowej w ogólnej kwocie wydatków budżetowych.

Budżet na rok 1953 zamyka się po stronie dochodów kwotą z 101 miliardów 069 mln, po stronie wydatków zaś kwotą z 97 miliardów 125 mln.

Budżet więc zamyka się nadwyżką w kwocie z 3 miliardów 944,5 mln. Jest to świadectwem stabilności naszych finansów, zdrowego charakteru i ich równowagi, co wpływa z rosnącą siłą gospodarki narodowej.

Wydatków budżetu na rok 1953 nie można bezpośrednio porównać z budżetem za rok 1952 ze względu na zmiany wynikające z uchwały Rządu z dnia 3 stycznia br. Doprowadzenie obu budżetów do warunków porównywalnych jest w związku z tym dość złożone. Na podstawie jednak szeregu przeliczeń otrzymaliśmy następujące cyfry dla wydatków poszczególnych działów:

a) gospodarka narodowa - wzrost o około 11 proc.,

b) usługi socjalno-kulturalne - wzrost o około 6 proc.,

c) wydatki na administrację pozostają na niezmiennym w stosunku do r. 1952 poziomie.

Ogólny wzrost wydatków budżetowych jest w zasadzie zgodny z przewidywanym tempem wzrostu dochodu narodowego. Najwyższy wzrost w sumie absolutnej wykazują wydatki na gospodarkę narodową, co odpowiada zadaniom industrializacji i podnoszenia poziomu rolnictwa zgodnie z zadaniami planu 6-letniego.

## III

### Wydatki

Strona wydatkowa budżetu państwa w cyfrach absolutnych obejmuje:

	udział w proc. mln. zł	50,9
Finansowanie gospodarki narodowej	49.432	50,9
Finansowanie usług socjalno-kulturalnych	23.541,1	24,2
Obrona narodowa	10.539,7	10,8
Administracja	5.978,0	6,2
Wymiar sprawiedliwości i bezpieczeństwa	3.907,4	4,0
Długi państwowe	569,9	0,6
Rezerwy budżetowe	3.156,8	3,3
	97.124,9	100,0

Około połowy ogólnej sumy wydatków budżetowych idzie na finansowanie gospodarki na rodowej, około 25 proc. przeznaczają się na urządzenia i usługi socjalne i kulturalne, około 22 proc. przeznaczają się na wydatki związane z administracją państwa, obroną narodową, wymiarem sprawiedliwości i bezpieczeństwem. Należy pamiętać, że wydatki socjalno-kulturalne rozproszone są także w innych działach budżetu, jak np. w dziale administracji itp. Faktyczny ich udział w budżecie jest zatem jeszcze wyższy od wskazanego przed chwilą. Niezależnie od tego poważne sumy wydatkują się także na akcje socjalną poza budżetem ze środków przedsiębiorstw i innych środków. Jest to więc budżet wybitnie pokojowy, budżet rozwoju gospodarki narodowej, budżet zaspokojenia potrzeb socjalnych i kulturalnych ludności, budżet zabezpieczający dalszy postęp w rozwoju oświaty, kultury i nauki, dalszy rozwój postępu technicznego.

Wydatki na gospodarkę na rodową obejmują finansowanie inwestycji oraz wzrost za pasów materialnych w gospodarce narodowej.

Cechą charakterystyczną inwestycji w roku 1953 jest znacząca się jakoślowe przekształcanie pracy w budownictwie. To przekształcanie wynika ze stale rosnącego udziału nakładów na wielkie budowle socjalizmu.

Drugim elementem charakterystycznym jest zmniejszenie liczby tytułów inwestycyjnych z około 12.750 w roku 1952 do 10.700 w roku 1953, przy rosnącej sumie nakładów. Przy większym planie na rok 1953 i przy mniejszej liczbie tytułów inwestycyjnych następuje koncentracja i skupienie wysiłku przedsięwzięcia budowlano-montażowych na zasadniczych inwestycjach.

W tym niespotykanym w dziejach narodu rozwoju bazy ekonomicznej kraju, jaki odbywa się w Polsce od chwili, gdy władza spoczęła w rękach ludu pracującego, blizko udział cały naród polski odra blając wielowielokrotnie zaangażowania rządów ucisku społecznego.

Jak w latach poprzednich tak również i w roku 1953 wysiłek mas pracujących w Polsce wspierany jest szlachetną i bezinteresowną pomocą Związku Radzieckiego powiększającą się z roku na rok i wyrażającą się w roku 1953 rozległymi dostawami dla największych inwestycji socjalizmu w naszym kraju.

Podpisana ostatnio w Moskwie umowa handlowa między Polską i Związkiem Radzieckim rozszerza wzajemne dostawy towarowe i stanowi poważną bazę ekonomiczną dla dalszego rozwoju wielkich budowli w naszym kraju i wzmocnionych prac na największych inwestycjach socjalizmu w Polsce.

Jest to jeszcze jedno og-

Wzrost wydatków na usługi socjalno-kulturalne związany jest z rozszerzeniem funkcji kulturalno-wychowawczych Państwa Ludowego na etapie budowy ustroju socjalistycznego. Na stabilizowanym poziomie pozostają wydatki na administrację w rezultacie założenia oszczędności w wydatkach osobowych i rzeczowych przy zwiększonym zakresie zadań.

Przejdę do szczegółowego omówienia budżetu.

Wzrost wydatków na usługi socjalno-kulturalne związany jest z rozszerzeniem funkcji kulturalno-wychowawczych Państwa Ludowego na etapie budowy ustroju socjalistycznego. Na stabilizowanym poziomie pozostają wydatki na administrację w rezultacie założenia oszczędności w wydatkach osobowych i rzeczowych przy zwiększonym zakresie zadań.

Przejdę do szczegółowego omówienia budżetu.

Konieczne jest zmniejszenie kosztów inwestycji drogą usprawnienia kosztorysowania, lepszej organizacji placów budów, wykorzystania sprzętu mechanicznego i zabezpieczenia wykonania planu oddania zakończonych obiektów do eksploatacji. W roku 1953 będzie zmniejszenie kosztów inwestycyjnych, w tym przede wszystkim kosztów specjalnych kontrola nad oszczędnością i sprawnym wykonaniem planu inwestycyjnego. W ciągu całego roku będą analizowane dalsze możliwości obniżenia wydatków inwestycyjnych drogą oszczędności w projektowaniu i wykonawstwie inwestycyjnym.

Na wzrost środków obrotowych w gospodarce narodowej przewiduje się w budżecie 2,9 mld. zł; jest to tylko część przyrostu gdyż pozostała część jest finansowana z zysku przedsiębiorstw i drogą kredytu bankowego. Mimo to ważniejszą osiągnięciem na odcinku przyspieszenia krążenia środków obrotowych oraz upłynienia niechodliwych i zbydnych zapasów istnieją jeszcze w gospodarce narodowej poważne rezerwy i można walczyć o dalsze przyspieszenie rotacji. Rzeczywisty stan zapasów normalnych w roku 1952 przekraczał np. w budownictwie ustalone norma-

Wzrost wydatków na usługi socjalno-kulturalne wynoszą w roku 1953 - 23.541,1 mln. zł.

Z kwoty tej przypada na:

Oświatę i wychowanie	4.111,1	mln. zł.
Szkolnictwo zawodowe	2.413,3	" "
Naukę i szkolnictwo wyższe	2.334,3	" "
Kulturę i sztukę	968,6	" "
Zdrowie i kulturę fizyczną	4.829,4	" "
Zabezpieczenia społeczne	8.373,0	" "
Pomoc społeczną	511,4	" "

Co oznacza ten kierunek wydatków?

Ten kierunek wydatków oznacza:

Iż młodzież nasza ma w pełni zabezpieczone warunki swego rozwoju intelektualnego, iż następuje dalszy poważny wzrost naszych kadr specjalistów we wszystkich dziedzinach wiedzy, iż w szybkim tempie odbywa się podnoszenie poziomu kulturalnego i zdrowotnego naszego narodu.

Przewidziane w budżecie na r. 1953 wydatki na usługi socjalno-kulturalne, wielokrotnie przekraczają odpowiedzialne wydatki dawnych rządów obszarliczo-kapitałistycznych.

O osiągnięciach na odcinku rozwoju urządzeń kulturalno-socjalnych świadczą następujące cyfry: w r. 1952 mieliśmy 14-krotnie więcej niż w 1938 r. dzieci w żłobkach, 5-krotnie więcej dzieci w przedszkolach, 2,5-krotnie więcej łóżek szpitalnych licząc na 10.000 mieszkańców, 11-krotnie więcej ośrodków zdrowia.

W okresie powojennym zlikwidowaliśmy analfabetyzm, obejmujący w r. 1938 ponad 1/3 ludności w wieku powyżej 10 lat. Mamy obecnie trzykrotnie więcej wyższych uczelni niż było ich w roku 1938. Zadane dziecko w wieku szkolnym nie znajduje się poza szkołą.

Jak ten obraz przedstawia się w cyfrach absolutnych dla roku 1953?

Obok objęcia nauczaniem w szkołach podstawowych wszystkich dzieci w wieku szkolnym nastąpi zwiększenie ilości uczniów w szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego o 7 proc. oraz dalsze wydatki na niesienie stopnia organizacyjnego szkolnictwa podstawowego, wyrażające się w tym, że liczba dzieci uczęszczających do szkół 7 klasowych osiągnie w 1953 r. 65,8 proc. Jak wia-

tywy o 54 proc. W zakresie nadmiernych zapasów gotowych wyrobów na fabrykach przejawia się niekiedy brak należytej koordynacji produkcji z handlową siecią dystrybucyjną oraz wytwarzanie wrobów o jakości i asortymencie nie zawsze dostosowanym do potrzeb rynku. Na odcinek ten zostanie zwrócona w roku 1953 odpowiednia uwaga. Oddziały banków stosować będą odpowiednią politykę kredytową i ściśle przestrzegać terminów, kredytów, będą musiały zastrzyczyć kontrolę gospodarki materiałowej.

W zakresie wydatków będących i inwestycyjnych na urządzenia rolne, finansowane bezpośrednio z budżetu przewidziano w budżecie 2,8 mld. zł. Z tej kwoty przeznaczają się przeszło połowę na POM w związku ze wzrostem ilości środków, zwiększeniem ich wyposażenia ze strony banków specjalnych kontrola nad oszczędnością i sprawnym wykonaniem planu inwestycyjnego. W ciągu całego roku będą analizowane dalsze możliwości obniżenia wydatków inwestycyjnych drogą oszczędności w projektowaniu i wykonawstwie inwestycyjnym.

Na wzrost środków obrotowych w gospodarce narodowej przewiduje się w budżecie 2,9 mld. zł; jest to tylko część przyrostu gdyż pozostała część jest finansowana z zysku przedsiębiorstw i drogą kredytu bankowego. Mimo to ważniejszą osiągnięciem na odcinku przyspieszenia krążenia środków obrotowych oraz upłynienia niechodliwych i zbydnych zapasów istnieją jeszcze w gospodarce narodowej poważne rezerwy i można walczyć o dalsze przyspieszenie rotacji. Rzeczywisty stan zapasów normalnych w roku 1952 przekraczał np. w budownictwie ustalone norma-

Wydatki budżetowe na gospodarkę komunalną wraz z dotacjami dla przedsiębiorstw wynoszą globalnie w r. 1953 - 1,9 mld. zł. W roku 1953 przeznaczają się 421 mln. zł na wyremontowanie 540 tys. izb mieszkalnych.

Wzrost wydatków na usługi socjalno-kulturalne wynoszą w roku 1953 - 23.541,1 mln. zł.

Z kwoty tej przypada na:

Oświatę i wychowanie	4.111,1	mln. zł.
Szkolnictwo zawodowe	2.413,3	" "
Naukę i szkolnictwo wyższe	2.334,3	" "
Kulturę i sztukę	968,6	" "
Zdrowie i kulturę fizyczną	4.829,4	" "
Zabezpieczenia społeczne	8.373,0	" "
Pomoc społeczną	511,4	" "

Co oznacza ten kierunek wydatków?

Ten kierunek wydatków oznacza:

Iż młodzież nasza ma w pełni zabezpieczone warunki swego rozwoju intelektualnego, iż następuje dalszy poważny wzrost naszych kadr specjalistów we wszystkich dziedzinach wiedzy, iż w szybkim tempie odbywa się podnoszenie poziomu kulturalnego i zdrowotnego naszego narodu.

Przewidziane w budżecie na r. 1953 wydatki na usługi socjalno-kulturalne, wielokrotnie przekraczają odpowiedzialne wydatki dawnych rządów obszarliczo-kapitałistycznych.

O osiągnięciach na odcinku rozwoju urządzeń kulturalno-socjalnych świadczą następujące cyfry: w r. 1952 mieliśmy 14-krotnie więcej niż w 1938 r. dzieci w żłobkach, 5-krotnie więcej dzieci w przedszkolach, 2,5-krotnie więcej łóżek szpitalnych licząc na 10.000 mieszkańców, 11-krotnie więcej ośrodków zdrowia.

W okresie powojennym zlikwidowaliśmy analfabetyzm, obejmujący w r. 1938 ponad 1/3 ludności w wieku powyżej 10 lat. Mamy obecnie trzykrotnie więcej wyższych uczelni niż było ich w roku 1938. Zadane dziecko w wieku szkolnym nie znajduje się poza szkołą.

Jak ten obraz przedstawia się w cyfrach absolutnych dla roku 1953?

Obok objęcia nauczaniem w szkołach podstawowych wszystkich dzieci w wieku szkolnym nastąpi zwiększenie ilości uczniów w szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego o 7 proc. oraz dalsze wydatki na niesienie stopnia organizacyjnego szkolnictwa podstawowego, wyrażające się w tym, że liczba dzieci uczęszczających do szkół 7 klasowych osiągnie w 1953 r. 65,8 proc. Jak wia-

(Dokończenie na 3 str.)

# Referat o projekcie budżetu na rok 1953 wygłoszony przez min. Finansów Tadeusza Dietricha na II Sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

(Dokończenie z 2 str.)

Wydatki na kulturę i sztukę pozwolą na dalszy rozwój sieci domów kultury, świetlic, bibliotek powozowych, kin, teatrów, oper i filharmonii.

Nadto finansowaniem z budżetu państwowego będzie objęta pomoc dla niezdolnych do pracy, których stan zdrowia, wiek, warunki materialne i rodzinne kwalifikują do korzystania z domów opieki i zakładów specjalnych.

Podobnie jak w latach ubiegłych setki tysięcy ludzi pracy korzystać będą w tym roku z czasów pracowniczych, inetytuji nieznanej zupełnie przed wojną. Ilość pracowników korzystających z czasów wzniesła w 1953 r. o 9,9 proc. w porównaniu z r. 1952. Struktura czasów uległa dalszej poprawie przez skierowanie na wsady większej niż w r. 1952 ilości robotników fizycznych.

W zakresie służby zdrowia na odcinku lecznictwa zamkniętego, wydatki budżetowe umożliwią w 1953 r. zwiększenie ilości łóżek w szpitalach i izbach chorych o 10.771, to znaczy prawie o tyle ile przed wojną przybywało w ciągu lat 10. Na odcinku pomocy otwartej zwiększa się sieć lecznictwa otwartego, w szczególności pomocy lekarskiej przy zakładach przemysłowych. Zwiększa się również znacznie sieć urzędów służby zdrowia obejmujących ochronę zdrowia matki i dziecka. Ilość miejsc w łóżkach wzrosła o 16,8 proc. Zwiększa się także znacznie ilość łóżek w sanatoriach i prewencyjnych przychodniach. W sanatoriach ilość łóżek wzrosła o 9,9 proc., w prewencyjnych o 7,9 proc. Ponadto w ramach wydatków na służbę zdrowia finansowane będą stacje sanitarno-epidemiologiczne oraz punkty przeciwdrobnoustrojowe, a także rozwinięta będzie pomoc doraźna.

Łożone corocznie przez państwo wielkie sumy na podniesienie stanu zdrowotnego ludności znajdują swój dobitny wyraz w cyfrach przyrostu naturalnego. Na 1.000 mieszkańców przyrost naturalny wzrósł z 10,7 w r. 1938 do 19 w r. 1950, ilość urodzeń na 1.000 mieszkańców wzrosła z 24,5 w r. 1938 do 30,6 w r. 1950, a ilość zgonów spadła z 13,8 w r. 1938 do 11,6 w roku 1950 na 1.000 mieszkańców.

Ilość zgonów z powodu gruźlicy spadła z 18 na 10.000 mieszkańców w okresie przedwojennym do 11 na 10.000 mieszkańców w roku 1950.

Wreszcie bardzo poważne są mi łoż państwo na inne wydatki socjalno-kulturalne, jak zasiłki rodzinne, zasiłki chorobowe, emerytury, renty, zaopatrzenia oraz także formy pomocy socjalnej jak wyprawki niemowlęce, protezy itp.

Ogromna część wydatków socjalno-kulturalnych przechodzi przez budżety rad narodowych. Tak np. wydatki na oświetlenie i wychowanie z budżetu terenowego stanowiły w roku 1953 — 86 proc. całości wy-

datków państwa na ten cel, 62 proc. wydatków na zdrowie i kulturę fizyczną przechodzi przez budżety terenowe.

Ogólna suma budżetów terenowych rośnie z roku na rok. Wzrasta także stopniowo udział wydatków województw o słabo rozwiniętej gospodarce w ogólnej sumie budżetów terenowych.

Wzrost wydatków bieżących oraz wielkie sumy inwestycyjne łożone przez państwo na obszarach dawniej całkowicie zaniedbanych powodują, iż stopniowo zmniejsza się rozpiętość między przodującymi i dawniej zaniedbanymi okręgami i województwami.

Poza zwiększonym zakresem zadań wykonywanych przez rady narodowe, zwiększa się jednocześnie udział mas w ich gospodarce przez pogłębianie i rozszerzenie oddolnej inicjatywy w trakcie uchwalania a następnie wykonywania budżetów terenowych.

W pracach budżetowych weźmie udział około 100.000 radnych zarówno na sejmach rad narodowych, jak i poprzez komisje w radach narodowych.

Wydatki na obronę narodową pozostają w budżecie na rok 1953 w granicach tego samego udziału jak zajmowały w budżecie roku ubiegłego. Udział ten wynosi 10,8 proc. Świadczy to o wybitnie pokojowym charakterze naszej polityki i naszego budżetu. Porównanie tego udziału do udziału bezpośrednich wydatków wojennych w budżetach państw imperialistycznych wynoszących w budżecie Stanów Zjednoczonych — 74,0 proc., w budżecie Anglii — 37 proc., blisko połowę wszystkich dochodów skarbowych we Francji i do bardzo znacznych sum wydatkowanych w Niemczech Zachodnich — jest niezmiernie wymowne.

Rząd przywiązuje dużą wagę do usprawnienia administracji centralnej i terenowej. W ostatnich latach dokonano poważnych prac na odcinku polepszenia struktury aparatu administracyjnego.

W połowie 1952 r. wprowadzona została rejestracja i kontrola etatów, stawek i funduszu plac we wszystkich jednostkach budżetowych. Akcja ta dała już pewne pozytywne wyniki.

W budżecie na rok 1953 nie preeliminuje się wzrostu wydatków na administrację. Ilość etatów w 1953 r. zredukowano o blisko 4.000 w stosunku do stanu na koniec roku 1952. Administracja nasza staje się z każdym rokiem coraz bardziej oszczędna. Jednak zdaliśmy sobie sprawę, że nie usunęliśmy wszystkich przerosłów administracyjnych. Zarówno przed Ministerstwem Finansów, Państwowa Komisja Białów, jak i przed terenowymi radami narodowymi i wzywaliśmy nam! etat zadanie walki o likwidację przerosłów i usprawnienie organizacji naszej administracji.

## IV

Skąd czerpiemy środki na pokrycie tych wielkich zadań, które corocznie stawiamy przed sobą w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i socjalnego rozwoju naszego kraju i które z pełnym powodzeniem realizujemy?

Z sumy 101,1 mld zł dochodów państwa w budżecie na rok 1953 ponad 87 mld zł pochodzi z gospodarki uspołecznionej, która pod różnymi tytułami jak podatek obrotowy, od operacji nietowarowych, jak wpłaty z zysku, składki ubezpieczeniowe itp. pokrywa 86 proc. wszystkich dochodów państwa. Na pozostałą sumę dochodów składają się podatki od gospodarki nieuspołecznionej — 6,8 mld zł, czyli 6,7 proc. oraz bezpośrednio świadczenia pieniężne ludności 3,2 mld zł, czyli 3,2

Oto jest odpowiedź na pytanie skąd płyną środki do budżetu. Płyną one przede wszystkim z gospodarki socjalistycznej. Budżet nasz jest silny i elastyczny. Budżet socjalistycznej. Rodzi się i rozwija się wraz z jej rozwojem. Podstawa dochodów budżetowych jest akumulacja przedsiębiorstw socjalistycznych.

Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1953 zakłada dalszy wzrost produkcji przemysłowej i rolnej. Produkcja przemysłowa wzrosła o 13,4 proc.

Plan sześcioletni przewidywał na r. 1953 w porównaniu z r. 1949 wskaźnik wzrostu 197,1. Przyrost produkcji o 13,4 proc. w porównaniu z rokiem 1952 oznacza, iż faktycznie osiągniemy w r. 1953 wskaźnik wzrostu 220,4.

Zakłada się także wydatny wzrost produkcji rolnej i pewne złagodzenie nadmiernej dysproporcji w tempie rozwoju przemysłu i rolnictwa. Rozwój gospodarki socjalistycznej spowoduje w 1953 r. dalsze zwiększenie jej udziału w globalnej produkcji naszego kraju. Udział ten wzrosł z 80,5 proc. w 1952 r. do 82,1 proc. w 1953 r. Oznacza to dalszy postęp w rozwoju socjalistycznych form gospodarowania i stale rosnącą przewagę socjalistycznych elementów w naszej gospodarce.

Udział gospodarki socjalistycznej w wytworzonym dochodzie narodowym osiągnie w 1953 roku 77 proc. w stosunku do 75 proc. w roku ubiegłym.

Dochody z gospodarki uspołecznionej i założony w budżecie na rok 1953 jej wzrost o parte są o zadania narodowego planu nie tylko w zakresie wzrostu produkcji i obrotu towarowego lecz także w zakresie obniżenia kosztów własnych.

Zadania te wynoszą w przemyśle 3,6 proc., w budownictwie 7,5 proc., w rolnictwie 2 proc. Zadania te są mo bilizujące, jednak w pełni realne. Mogą i powinny być nie tylko wykonane ale i przekroczone.

Systematyczne wprowadzanie do produkcji nowej techniki i przodującej technologii, ulepszanie organizacji produkcji, wzrost kwalifikacji kadr pracowniczych — pozwoli w 1953 roku na dalsze zwiększenie wydajności pracy, a tym samym na obniżenie kosztów własnych. Dlatego plan na rok 1953 zakłada wzrost wydajności pracy na jednego robotnika grupy przemysłowej w przemyśle kluczowym o 8 proc.

Osiągnięcie i przekroczenie dochodów państwowych z gospodarki narodowej wymaga w roku 1953 odpowiedniej mobilizacji. Konieczne jest w bieżącym roku wzmocnienie dyscypliny finansowej na wszystkich odcinkach naszej gospodarki, zwłaszcza zaś dyscypliny plac. Muszą być zlikwidowane przekroczenia, jakie w tej dziedzinie miały miejsce w ubiegłym roku w niektórych resortach jak np. w przemyśle maszynowym i budownictwie. Szczególnie ostro musi być postawiona sprawa oszczędności materiałowej w naszych fabrykach, kopalniach i hutach. Musi być wydana zdecydowana walka brakorobstwa i marnotrawstwa. Nie mogą się powtarzać fakty przekraczania norm zużycia materiałów, jakie występowały w roku 1952 np. w przemyśle węglowym, brak zabezpieczenia materiałów ma gazynowych jak to było np. w przemyśle maszynowym, nieoszczędnie wykorzystywania surowca, jakie miały miejsce w przemyśle włókienniczym, przekroczenie odsetka odpadków jak np. w przemyśle bawełnianym itd., a przeciwnie musi być wzmocniona walka o uporządkowanie gospodarki surowcowej, zmniejszenie strat fabrykacyjnych, ścisłe przestrzeganie receptur i jak najszersze stosowanie materiałów zastępczych.

Szczególnej troski wymaga od nas również gospodarka w rolnictwie socjalistycznym. Konieczna jest najbardziej ostro walka z wszelkimi przejawami marnotrawstwa, walka o poszanowanie i nietykalność własności społecznej, walka o dyscyplinę i lepszą organizację pracy w PGR-ach, w POM-ach i w spółdzielniach produkcyjnych.

Walka o akumulację musi być zabezpieczona wykonaniem i przekroczeniem planu produkcji w ustalonej ilości, asortymencie i gatunku. Przekroczenie planu produkcji w I kw. roku bieżącego wskazuje, iż jest to całkowicie możliwe. Każdy procent podniesienia wydajności pracy, każdy procent podniesienia akumulacji przynosi państwu setki milionów złotych, które obracane są na polepszenie warunków bytu mas pracujących, rozwój nauki i kultury, wzmocnienie siły gospodarczej kraju.

Na aparacie finansowym i kredytowym spoczywa w bieżącym roku obowiązek wzmocnienia kontroli gospodarki finansowej oraz pełnej i terminowej realizacji planu dochodów państwowych. Nasze organy finansowe i oddziały banków winny bardziej ostro i bardziej dyscypliną finansowej i kredytowej.

Wszystkie te poważne zadania mogą być wypełnione i przekroczone przy pełnej mobilizacji załóg, pomocy związków zawodowych i pod kierunkiem naszej nieugiętej w walce o szczęśliwą przyszłość kraju, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. (Oklaski).

## Gospodarka nieuspołeczniona

Dochody z gospodarki nieuspołecznionej w budżecie na rok 1953 wzrastają nieznacznie.

Zwyzka dochodów z tego tytułu mieści w sobie również realizację zaległości z lat poprzednich.

Pewien wzrost na odcinku podatku gruntowego nie stanowi dodatkowego obciążenia wsi, ponieważ dochodowość w 1953 roku również wzrasta. Zwiększenie dochodowości wsi spowodowane zostało nowymi cenami na kontraktowaną produkcję roślinną i zwierzęcą, możliwością zbywania nadwyżek rolnych po cenach wolnorynkowych i rosnącą wydajnością z ha.

W roku 1953 państwo wydaje tytułem różnych świadczeń w stosunku do wsi jak świadczenia weterynaryjne, polepszenie produkcji zwierzęcej, urzędzenia rolne, elektryfikacja wsi, utrzymanie i budowa dróg gminnych i powiatowych, szkoły wiejskie itp. — sumę ponad 8 mld. zł. Z drugiej strony dochody, które wpływają do budżetu ze wsi jak po-

## WYSOKA IZBA!

Z roku na rok rośnie znaczenie naszego budżetu w utrwalaniu i rozbudowie zdobytych mas pracujących. Z roku na rok budżet nasz staje się coraz lepszym narzędziem, przy pomocy którego Państwo Ludowe zbiera i wydajkuje po ważne sumy na rozwój życia społecznego. Wraz z rozwojem i rozbudową gospodarki uspołecznionej rośnie także i wzmacnia się system budżetowy.

Budżet na rok 1953 zamyka się nadwyżką w wysokości 3.944,5 mld. zł.

Nadwyżka ta jest dowodem siły naszej gospodarki narodowej. Nowych bodźców udzieliła gospodarce narodowej uchwała Rady Ministrów w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki plac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych. Przyczyniła się ona do lepszego zaopatrzenia ludności miejskiej i wiejskiej, do ograniczenia elementów kapitalistycznych, ukroczenia spekulacji, do stopniowego zwiększania siły nabywczej ludności, do wzrostu wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie, do zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i do umocnienia przodującej roli klasy robotniczej.

Jak wiadomo z komunikatu PKPG i kwartał br. wykazał dalszy pomyślny rozwój naszej gospodarki.

Narodowy Plan Gospodarczy w I Kwartale br. wykon-

ny został w przemyśle w 103,1 proc. Stwarza to pomyślnie perspektywy dla realizacji budżetu i w szczególności dla wygo spodarowania nadwyżki, która zużyta zostanie dla wzmocnienia rozwoju naszej gospodarki i dalszej poprawy położenia mas pracujących.

Nadwyżka budżetowa nie powstanie jednak sama przez się. Musi być ona wypracowana. Nie może ona być w najmniejszym stopniu pomniejszona przez niedobory lub straty, jakie miały miejsce w niektórych gałęziach gospodarki w roku ubiegłym. Wręcz przeciwnie, winniśmy dążyć do zwiększenia nadwyżki budżetowej.

Zródłami tych rezerw są: Wzrost wydajności pracy szybszy od wzrostu średniego plac, oszczędność w gospodarce materiałowej, ochrona własności socjalistycznej, walka o porządek w magazynach i na placach przechowywania materiałów. Walka z nieusprawie dliwionymi ubytkami w transporcie i handlu. Wzmocnienie kontroli przez opracowanie norm kosztorysowych w budownictwie i innych form kontroli materiałowej i finansowej.

Likwidacja przerosłów w administracji ogólnej, administracji fabrycznej i handlowej.

Wzrost wydajności pracy szybszy od wzrostu średniego plac, oszczędność w gospodarce materiałowej, ochrona własności socjalistycznej, walka o porządek w magazynach i na placach przechowywania materiałów. Walka z nieusprawie dliwionymi ubytkami w transporcie i handlu.

Wzrost wydajności pracy szybszy od wzrostu średniego plac, oszczędność w gospodarce materiałowej, ochrona własności socjalistycznej, walka o porządek w magazynach i na placach przechowywania materiałów. Walka z nieusprawie dliwionymi ubytkami w transporcie i handlu.

Wzrost wydajności pracy szybszy od wzrostu średniego plac, oszczędność w gospodarce materiałowej, ochrona własności socjalistycznej, walka o porządek w magazynach i na placach przechowywania materiałów. Walka z nieusprawie dliwionymi ubytkami w transporcie i handlu.

Wzrost wydajności pracy szybszy od wzrostu średniego plac, oszczędność w gospodarce materiałowej, ochrona własności socjalistycznej, walka o porządek w magazynach i na placach przechowywania materiałów. Walka z nieusprawie dliwionymi ubytkami w transporcie i handlu.

Wzrost wydajności pracy szybszy od wzrostu średniego plac, oszczędność w gospodarce materiałowej, ochrona własności socjalistycznej, walka o porządek w magazynach i na placach przechowywania materiałów. Walka z nieusprawie dliwionymi ubytkami w transporcie i handlu.

Oszczędne i celowe wydatkowanie środków przez jednostki budżetowe i pełne realizowanie wpływów dochodów państwa zarówno z gospodarki uspołecznionej jak i nieuspołecznionej i od ludności.

W ustroju kapitalistycznym na oczach klasy robotniczej niszczy się wytwory jej rąk. Miliony bezrobotnych nie włączonych do procesu produkcyjnego stoją poza warsztatami pracy, marnotrawiąc swe zdolności i doprowadzane są do dna nędzy. Kryzysy dezorganizują życie gospodarcze. Duża część obrzydłych zysków kapitalistów wydatkowana jest na pasożytnicza konsumpcję. Kapitalizm wyciskając olbrzymie sumy z pracy robotnika i chłopca marnotrawi je w bezprzykładny sposób. Nasz ustrój nie zna tych plag.

Miliony ludzi pracy biorą codziennie udział w procesie produkcyjnym, widać jak przebiega gospodarka na ich zakładach pracy i walczą o to, aby ona była jak najoszczędniejsza. Tę walkę pogłębiajmy z dnia na dzień i obracajmy zdobytą w ten sposób siłą na wzrost gospodarki narodowej, na budowę nowych mieszkań, na polepszenie stanu urządzeń socjalnych i kulturalnych.

Planowy system oszczędzania jest prawem, którym rządził się gospodarka socjalistyczna.

Najpiękniej wyraża się swia domość mas w najpotężniejszym źródle rezerw jakim jest współzawodnictwo pracy. Ruch podjęty o niedopuszczenie braków w produkcji, zastosowanie noża Kolesowa w obróbce metali i inne formy współzawodnictwa pracy winny skierować jeszcze większą z naszej strony uwagę na tkwiące tutaj niewykorzystane rezerwy.

Mobilizujemy nieustannie masy pracujące do wypełniania zadań produkcyjnych w mieście i na wsi, rozszerzamy współzawodnictwo socjalistyczne, popieramy szeroką i różnorodną inicjatywę oddolną mas w tym ruchu, torujemy drogę nowatorstwu w produkcji, sprzyjamy wzrostowi techniki i jej szerokiemu opanowaniu, pilnujemy terminowego uruchamiania nowych inwestycji i pełnej, rytmicznej realizacji wszystkich zadań planu gospodarczego na rok 1953, tak, jak uczy nas Towarzysz Bolesław Bierut.

W ten sposób zrealizujemy nasz wkład do wysiłku wszystkich wolińców narodów w walce o utrwalenie pokoju na całym świecie.

Przedkładając Wysokiej Izbie budżet na rok 1953 uchwalany po raz pierwszy na podstawie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przedkładam go jako budżet:

1 Zabezpieczający wykonanie doniosłych zadań ustalonych w Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1953.

2 Zapewniający dalszy rozwój pokojowego budownictwa,

3 Zapewniający dalszy rozwój kultury, nauki i oświaty,

4 W pełni zrównoważony i zamykający się poważną nadwyżką.

Od nas i od wszystkich ludzi pracy zależy nie tylko pełne zrealizowanie zadań, których wyrazem finansowym jest ten budżet, lecz także ich przekroczenie, a tym samym i przyspieszenie budownictwa socjalizmu w naszej Ojczyźnie (dlugotrwałe oklaski).

# Artykuł wstępny „Prawdy” o przemówieniu prezydenta USA Eisenhowera

MOSKWA. W dniu 25 kwietnia dziennik „Prawda” zamieścił artykuł wstępny, poświęcony przemówieniu prezydenta Eisenhowera, wygłoszonemu dnia 16 kwietnia w Stowarzyszeniu Redaktorów Prasy Amerykańskiej. Podajemy pełny tekst tego artykułu:

Mineło 8 lat od zwycięstwa sojuszników — ZSRR, USA, Anglii i Francji — nad faszystami hitlerowskimi i od zakończenia drugiej wojny światowej. Ludzie radzieccy dźwigali na swych barkach główny ciężar wielkiej walki. Uczynili to oni, aby obronić wolność i niezależność swjej ojczyzny, do pomocy ujarzmionym narodom Europy do wyzwolenia się spod jarzma faszystowskiego i aby zapewnić po wojnie trwały pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe.

Broniąc nieugięcie sprawy pokoju między narodami, Związek Radziecki tak jak dawniej, dąży do rozwijania współpracy międzynarodowej. Przemówienie G. M. Malenkowa, L. B. Berli i W. M. Molotowa z dnia 9 marca 1953 roku dały wyraz ożywiającej namiętności radzieckiej niezłomnej woli utrzymania powszechnego pokoju.

Dnia 16 kwietnia w Stowarzyszeniu Redaktorów Prasy Amerykańskiej prezydent USA Eisenhower wygłosił przemówienie poświęcone zagadnieniu sytuacji międzynarodowej. Przemówienie to stanowiło niejako odpowiedź na niedawne oświadczenia rządu radzieckiego o możliwości pokojowego rozwiązania spornych problemów międzynarodowych. Ta właśnie okoliczność tłumaczy się zainteresowaniem, jakie wykazują we wszystkich krajach dla przemówienia prezydenta szerokie koła społeczeństwa, które oczekiwały reakcji przywódców bloku anglo-amerykańskiego na nowy wyraz pokojowych dążeń ZSRR.

Powitane zostały z sympatią słowa prezydenta Eisenhowera: „Damy do prawdziwego i pełnego pokoju w całej Azji, jak i na całym świecie”, podobnie jak jego oświadczenie, że „żaden z tych spornych problemów, wielki czy mały, nie jest nierozwiązalny, jeśli istnieje je pragnienie poszanowania praw wszystkich innych krajów”.

Słowa prezydenta o pokoju i o tym, że ani jeden z spornych problemów nie jest nierozwiązalny, pozostają jednak w sprzeczności z innymi jego wypowiedziami w tym przemówieniu. Ci, którzy pragną dojrzeć w przemówieniu Eisenhowera rzeczywiste dążenie do pokoju, nie mogą nie spytać: po co prezydent w przemówieniu nawołującym do pokoju groził niedwuznacznie ewentualnością „wojny atomowej”? Czyżby takie argumenty uczyły mowę prezydenta o pokoju bardziej przekonującą? W każdym bądź razie w stosunku do Związku Radzieckiego tego rodzaju argumenty — lub mówiąc po prostu tego rodzaju pogroźki — nigdy nie osłabły i nie mogą osłabnąć.

W przemówieniu swym prezydent USA poruszył wiele problemów międzynarodowych o niejednakowym znaczeniu. Ostatecznie jednak poświęcił on swe przemówienie głównie zagadnieniu stosunków ze Związkiem Radzieckim. Oświadczył on: „Znany mi jest jeden tylko problem, o którego należy postępować. Problem ten jest następujący: co gotów jest przedstawić Związek Radziecki? I do tego dodał: „Łatwo przekonać się, gdzie jest prawda. Przekonywające są jedynie czyny”.

No cóż? Nie można się z tym nie zgodzić: czyny są cenniejsze od słów. Słgniemy więc do tych ważnych problemów międzynarodowych, od których właściwego rozwiązania zależy utrzymanie pokoju.

Przed wszystkim sgniemy do kwestii koreańskiej. Czyż można zaprzeczyć, że w ostatnich latach w centrum uwagi kół międzynarodowych znajdowały się takie zagadnienia, jak sprawa wojny w Korei, sprawa zjednoczenia narodowego Korei? Stosunek do takich właśnie zagadnień był, jak wiadomo, sprawdzianem polityki zagranicznej wielu państw w tych latach.

Naród radziecki popierał niezmiennie wszystkie kroki zmierzające do zawarcia sprawnego porozumienia między dwoma wrogimi państwami. Ostatnie propozycje rządów Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, które dały nową możliwość przejścia od słów do czynów i które otwierały perspektywę zakończenia wojny w Korei, spotkały się natychmiast z poparciem rządu radzieckiego. Ci, którzy szukają konkretnych wypowiedzi — nie słów, lecz czynów — zmierzających do rozwiązania aktualnych problemów stosunków międzynarodowych, mogą ocenić znaczenie tego faktu.

Słgniemy do innych problemów międzynarodowych.

Któż może zapomnieć np. o zagadnieniu niemieckim, lub zbyć ogólnikowymi frazesami taki ważny problem międzynarodowy jak zjednoczenie narodowe Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych? Kogo może zadowolić, nie tylko w Niemczech, lecz i za granicami Niemiec, takie podejście do zagadnienia ze strony tego lub innego państwa, kiedy, powiemy, zachodnią część Niemiec uważa się po prostu za narzędzie swojej „dynamicznej” polityki zagranicznej w Europie, nie biorąc pod uwagę tego, jak zareagują na to niektóre narody europejskie, a przede wszystkim naród francuski, który nieraz padał ofiarą militarystycznych Niemiec.

Czyż nie jest jasne, że rozwiązanie problemu niemieckiego wymaga uwzględnienia żywotnych interesów wszystkich sąsiadów Niemiec oraz interesów utrzymania pokoju w Europie, a przede wszystkim wymaga stanowczo uwzględnienia narodowych aspiracji narodu niemieckiego.

Przemówienie prezydenta USA nie daje podstawy do rozwiązania tego zagadnienia. Nie wziął on pod uwagę istnienia poczdamskich porozumień 4 mocarstw dotyczących problemu niemieckiego. Tak postępował i poprzedni rząd USA. Jeśli jednak rozchodzi się o konieczność pozytywne rozwiązanie problemu niemieckiego w duchu utrzymania pokoju w Europie — jak dąży do tego niezmiennie Związek Radziecki — nie wolno zapominać o wspomnianych doniosłych porozumieniach międzynarodowych, pod którymi figurują podpisy obu naszych państw, jak również Wielkiej Brytanii i Francji, która przystąpiła do tych porozumień. Jeżeli blok anglo-amerykański nie będzie się z tym liczył i pójdzie dalej na kreślonej przez siebie drogę, uniemożliwiając narodowe zjednoczenie Niemiec i przekształcając zachodnią ich część w państwo militarystyczne, w którym władza pozostanie w rękach odwetowców, — popełniony zostanie fatalny błąd, przede wszystkim w stosunku do narodu niemieckiego. Jednocześnie takie stanowisko w kwestii niemieckiej nie da się pogodzić z interesami wszystkich miłujących pokój państw Europy i całej postępowej ludzkości.

Chodzi o to, by zawarty został możliwie szybko traktat pokojowy z Niemcami, dający narodowi niemieckiemu możliwość zjednoczenia się w jednolitym państwie i zajęcia należnego miejsca w rodzinie narodów miłujących pokój, i by następnie wycofane zostały z Niemiec wojska okupacyjne, których utrzymanie spada dodatkowym ciężarem na barki narodu niemieckiego.

W przemówieniu prezydenta USA, poruszającym szeroki zakres zagadnień międzynarodowych, nie powiedziano nic o Chińskiej Republice Ludowej, o przywróceniu narodowych praw Chin w Organizacji Narodów Zjednoczonych, ani też o ich słusznych prawach terytorialnych, nie wyłączając praw do wyspy Tajwan. Czyż to zagadnienie nie należy do palących problemów międzynarodowych naszych dni? Tymczasem faktem jest, że w tej wielkiej sprawie zagadnienie Chin nie zostało naświetlone.

A znaczy to, że w stosunku do Chin kontynuowana jest uporczywie polityka podyktowana dążeniem do zwrocenia wstecz rozwijających się niepowstrzymanie wydarzeń, chociaż każdy człowiek widzi, że polityka taka skazana jest na nieuchronne fiasko. W swoim przemówieniu Eisenhower formułuje pięć „przykazani”, które, jak powiada, określają „postępowanie Stanów Zjednoczonych w dziedzinie spraw międzynarodowych”. W owych „przykazaniach” mówi się, że „cała ludzkość gorąco pragnie pokoju, braterstwa i sprawiedliwości”, że „każdy kraj posiada niepozbawialne prawo do ukształtowania — według własnego wyboru — swej formy rządów i swego systemu ekonomicznego”, że „nie da się usprawiedliwić próba, którąkolwiek kraj narzuca innym krajom formy rządów” itd.

Gdyby te zasady rzeczywiście określały politykę USA i gdyby nie pozostawały one tylko ogólnymi deklaracjami, — powinno byłoby to znaleźć również wyraz w stosunku do kwestii koreańskiej, w stosunku do Niemiec i w stosunku do Chin. Sprawa polega na tym, że deklaracje nie znajdują potwierdzenia w czynach, że rzeczywista polityka USA dotychczas mało liczyła się z takimi deklaracjami przy rozwiązywaniu tych i wielu innych zagadnień międzynarodowych.

W przemówieniu prezydenta poświęconego szczególną uwagę narodom Europy Wschodniej. Z jego słów wynika, jakoby formy rządów w krajach Europy Wschodniej zostały narzucone z zewnątrz, jakkolwiek pozostaje to w sprzeczności z powszechnie znanymi faktami i z rzeczywistą sytuacją w tych krajach. Fakty dowodzą, że jedynie w uporczywej walce o swe prawa narody Europy Wschodniej doszły do obecnej ludowo-demokratycznej formy rządów i że dopiero w nowych warunkach zdołali one zapewnić bujny rozwój ekonomiczny i kultury w swoich państwach. Byłoby rzeczą dziwną oczekiwać od Związku Radzieckiego interwencji na rzecz przywrócenia obalonych przez te narody reakcyjnych reżymów.

Jednocześnie prezydent po prostu grzeszy przeciwko znanym powszechnie historycznym prawom rozwoju, kiedy „wzywa” kierownictwo Związku Radzieckiego do „użycia swego decydującego wpływu w świecie komunistycznym” w tym celu, aby powstrzymać ruch wyzwolenia ludów kolonialnych i półkolonialnych Azji przeciwko wielowiekowemu uciskowi i niewoli. Trudno liczyć na właściwe pojmowanie problemów międzynarodowych, dopóki ruch narodowo-wyzwoleńczy traktowany jest jako wynik inspiracji poszczególnych „złych” ludzi.

Zupełnie już niezrozumiała jest zwłoka prezydenta o przyznaniu „innym narodom, w tym narodom Europy Wschodniej” wolności zrzeszania się z innymi krajami w „pokojowej wspólnocie rządzonej przez prawo”. Wszyscy wiedz, kto właśnie przeszkadza przyjęciu niektórych krajów ludowo-demokratycznych do Organizacji Narodów Zjednoczonych, kto stoi na przeszkodzie przywróceniu słusznych praw wielkich Chin w ONZ. Czyż to nie przedstawił Związek Radziecki do Organizacji Narodów Zjednoczonych 14 krajów, która to propozycja została odrzucona a głosami bloku anglo-amerykańskiego? Co się tyczy traktatu austriackiego, to w tej sprawie można powtórzyć, że i tutaj nie ma zagadnień, których nie można byłoby rozwiązać na podstawie osiągniętego poprzednio porozumienia przy istotnym poszanowaniu demokratycznych praw narodu austriackiego. A teraz co do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W przemówieniu swym prezydent zadeklarował gotowość przekształcenia ONZ w instytucję, która mogłaby skutecznie bronić pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów.

Nie jest winą Związku Radzieckiego, że organizacja ta nie wypełnia obecnie spoczywających na niej zadań. Nie jest jednak za późno i teraz na zwiększenie znaczenia jej działalności zwłaszcza w dziedzinie utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, co było głównym celem utworzenia tej organizacji.

W tym celu trzeba przede wszystkim, by zasady ONZ przestrzegane były przez wszystkich jej członków, by nie naruszano podstaw jej karty. W tym celu konieczne jest, by żaden rząd nie dążył do przekształcenia ONZ w pomocniczy organ swej polityki zagranicznej, nie da się to bowiem pogodzić ani z zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych ani z celami obrony interesów normalnej współpracy międzynarodowej i utrwalenia pokoju.

Po cóż to, nasaśwa się pytanie, wszyscy członkowie Organizacji Narodów Zjednoczonych w liście 60 — podpisali jej kartę, której najważniejszą częścią jest reguła jednomyślności 5 wielkich mocarstw przy rozpatrywaniu w Radzie Bezpieczeństwa zagadnień zapewnienia pokoju? Przecież nie po to, by w praktyce ta reguła przez wszystkie kraje reguła była ignorowana przez niektóre państwa i oczywiście nie po to, by uważać tę zasadę międzynarodową za jakiś ciężar lub przeszkodę w działalności ONZ i Rady Bezpieczeństwa, i wreszcie ktoś może uważać za normalną taką sytuację, w której największy kraj świata — Chiny — pozbawiony jest możliwości udziału w pracy Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego i kiedy zamiast niego w organach ONZ sterczy jakaś kukła kuomintangowska.

Czyż taka sytuacja może przyczynić się do wzmocnienia autorytetu ONZ? Czyż w takich warunkach można liczyć na normalny rozwój działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych i na wypełnienie przez nią jej obowiązków w dziedzinie utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego?

W każdym razie nie można uniknąć rozwiązania tej kwestii, podobnie jak szeregu innych dojrzałych do rozwiązania problemów międzynarodowych. Skoro wszyscy dążymy do tego, by było mniej słów i więcej czynów, to oczywiście można będzie również znaleźć drogę do rozwiązania problemów takiego rodzaju.

Nie bez podstaw prezydent połączył w swym przemówieniu zagadnienie redukcji zbrojeń z koniecznością poświęcenia poważniejszej uwagi problemom ekonomicznym, problemom walki z nędzą i niedołą. Wątpliwe jest jednak, by można było kogokolwiek zadowolić, jeżeli ta sprawa sprwadzona będzie do utworzenia jakiegoś „funduszu pomocy całemu światu”, o którym była mowa w tym przemówieniu. Nie wystarczy sama tylko szumna nazwa takiego „funduszu”.

Inne będą wyniki jeżeli podejście do takiego problemu oparte zostanie na rzeczywistości szerokiej i demokratycznej współpracy między krajami przy pełnym poszanowaniu suwerenności praw narodów i bez narzucania warunków politycznych krajom o trzymającym pomoc. Na razie to, co powiedział prezydent w sprawie „funduszu pomocy całemu światu”, sprawia wrażenie, że mamy tu do czynienia z nowym wariantem „planu Marshalla”, planu, który nie zdał egzaminu i jednocześnie z kontynuacją pod inną nazwą, niepopularnego „czwartego punktu Trumana”, który przy pomocy groszowej jałmużny dla tych lub innych słabych państw dążył do podporządkowania budżetów i gospodarki poszczególnych krajów i terytoriów kolonialnych, a więc również samych tych krajów i terytoriów, tzw. „dynamicznym” celem polityki zagranicznej USA.

Wiadomo, że w ostatnich czasach ze strony szeregu państw składane są określone

deklaracje, że są one zainteresowane nie tyle w tzw. „pomocy” USA, ile w tym, by Stany Zjednoczone nie stawiały coraz to nowych barier na drodze do rozwoju normalnego handlu między państwami, na drodze rozszerzenia międzynarodowej wymiany towarów.

Dochodzi do tego, że nawet w krajach należących do bloku, któremu przewodzą Stany Zjednoczone, a przede wszystkim w Anglii, rozlegają się coraz głośniejsze narzekania przeciwko ograniczeniu handlu z państwami obozu demokratycznego, dwukrotnemu przez USA.

Apel pokojowy zawarty w przemówieniu prezydenta spotkał się, rzecz jasna z naszej strony z należytych poparciem. Trudno jednak nie wziąć pod uwagę faktu, że kurs polityki zagranicznej rządu USA daleki jest na razie od tych apelów pokojowych. Dobrym potwierdzeniem tego są na przykład te komentarze do przemówienia prezydenta, które wypowiedziała za ledwie w dwa dni po wystąpieniu Eisenhowera taka autorytatywna osobistość, jak sekretarz stanu USA, Dulles.

Nie można nie zgodzić się z byłym ministrem angielskiego rządu labourzystowskiego Stracheyem, który scharakteryzował przemówienie Dullesa jako dążenie do przekształcenia mowy Eisenhowera „w akt wojny”.

Dulles rzucił w pewnej mierze snop światła na dziwny dźwięk wszystkich fakt przemian sprawy Chin w przemówieniu Eisenhowera — okazuje się, że rząd USA troszczy się o los tzw. „narodowych” Chin, tj. renegatów czangkajszekowskich, wyrzuconych z kraju przez lud chiński w wyniku jego zwycięskiej walki. Co się zaś tyczy rzeczywiste narodowe Chin z ich jedynie legalnym rządem ludowo-demokratycznym, to Dulles poczytuje nawet rządowi USA za zasługę, że zorganizował blokadę polityczną i ekonomiczną Chińskiej Republiki Ludowej.

Wojowniczość Dullesa jest od dawna znana. Możliwe, że jego przemówienie stanowi nieco dowolną interpretację mowy prezydenta. Nie można jednak nie liczyć się z faktem, że stoi on na czele departamentu stanu USA i że jego słowa łączą się siłą rzeczy z oficjalnym punktem widzenia rządu, na którego czele stoi Eisenhower.

Dlatego nie możemy pominać milczeniem twierdzenia Dullesa, jakoby apel przywódco radzieckich na rzecz pokojowego uregulowania spornych problemów nastąpił pod presją tzw. twardej polityki USA. Wiadome jest jednak całemu światu, że przywódcy radzieccy kierują się w swych czynach nie względami na „twardość” lub „miętkość” polityki tego, lub innego kraju w stosunku do ZSRR, lecz podstawowymi interesami narodu radzieckiego, interesami pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Jakkolwiek wojowniczość poza, którą Dulles tak lubi, wy daje się nawet niektórym ludzdom efektywna, to jednak nie osłabła ona chyba swego celu, zwłaszcza w dziedzinie dyplomacji. Łącząc możliwość złożenia pokojowych propozycji przez Stany Zjednoczone z utworzeniem tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej”, z planami zorganizowania „zjednoczonych sił zbrojnych, obejmujących siły francuskie i niemieckie”, to jest z dalszym wysłaniem zbrojeń — Dulles, być może wbrew swej chęci, ujawnił prawdziwy sens polityki prowadzonej przez Stany Zjednoczone. Ale jeśli rzeczywisty sens wystąpienia Eisenhowera jest taki właśnie, jak to przedstawił Dulles w obzerliwym przemówieniu, wygłoszonym wkrótce po prezydencie w tej samej sali i przed tymi samymi słuchaczami, to nie może ono dać pozytywnych wyników z punktu widzenia interesów umocnienia pokoju.

W związku z takimi oświadczeniami oficjalnych przedstawicieli USA trudno jest sądzić, jaka jest w chwili obecnej w rzeczywistości pozycja Stanów Zjednoczonych w dziele polityki zagranicznej. Czy chodzi o to, aby kroczyć drogą zmniejszania napięcia w stosunkach międzynarodowych i by rozwiązywać sporne problemy na podstawie poszanowania praw innych narodów, czy też chodzi o to, aby kontynuować poprzednią politykę wysłania zbrojeń.

Zdaniem przywódców radzieckich, propozycje rzeczywiste zmierzające do pokoju mogą stanowić podstawę poprawy stosunków międzynarodowych. Nie oznacza to jednak, że przywódcy radzieccy gotowi są uznać za takie propozycje nowe warianty starych metod.

Prezydent Eisenhower w przemówieniu swoim nawlazał do wyników okresu powojennego, poczynając od chwili, gdy „w czasie zwycięskiej wojny żołnierze zachodnich sojuszników spotkali się z żołnierzami Rosji w sercu Europy”. Mówiąc o tych wynikach, Eisenhower podkreślił, że po zakończeniu wojny kraje świata podzieliły się i poszły dwiema różnymi drogami. Całkowicie przecząc faktowi Eisenhower przedstawił przy tym sprawę w ten sposób, jakoby kraje bloku anglo-amerykańskiego stawiały sobie za cel umocnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Związek Radziecki natomiast i zaprzeczając to, n'ni państwa nie chciały drogą tą kroczyć. Można go zrozumieć nawet w tym sensie, jakoby odbudowa zniszczonej przez wojnę gospodarki i umocnienie potęgi ekonomicznej Związku Radzieckiego w okresie po wojennym stanowiły „nowe niebezpieczeństwo agresji”.

Posunąć się do tego rodzaju twierdzeń w stosunku do ZSRR — znaczy to stracić co najmniej poczucie obiektywizmu i nie liczyć się z powszechnie znanymi okolicznościami, które jak najbardziej świadczą nie tylko o pokojowych celach naszego kraju, ale również o tym, że Związek Radziecki był i jest główną ostoją i podstawowym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju powszechnego.

Tego rodzaju oświadczenia prezydent złożył widocznie w tym celu, aby przedstawił politykę bloku anglo-amerykańskiego w cokolwiek pokojowym świetle. Jednakże przytoczone przez niego samego cyfry i fakty w sprawie rozdanych do ostateczności i wzrastających z roku na rok wydatków wojennych USA, świadczą o czymś innym.

Fakty te świadczą o niespotykanej poprzednio militarystyce całej gospodarki narodowej USA, o przekraczającym siły ludności brzemieniu wydatków wojennych, świadczą o tym, że wysłęg zbrojeń w Stanach Zjednoczonych zrodził w kraju atmosferę strachu i skrajnego napięcia. Tego rodzaju polityka Stanów Zjednoczonych, sprzyjająca wzrostowi hysterii wojennej, popycha również pewną grupę państw na tę samą drogę. Eisenhower mógł o olbrzymich wydatkach rządu amerykańskiego na działania i pociski rakietowe, na bombowce i myśliwce, na torpedowce i inne okręty wojenne, nie zapominając przy tym i o wychwalaniu agresywnego paktu północno-atlantyckiego. A przecież wiadomo, że polityka inspirowana przez pakt północno-atlantycki oznacza wciąż nowe, olbrzymie wydatki wojenne. Wystarczy wskazać jakim ogromnym trwonieniem pieniędzy ściganych z podatników amerykańskich, jest budowa i utrzymywanie baz wojennych oddalonych o wiele tysięcy km od Stanów Zjednoczonych, a zwłaszcza na tych terytoriach, które zamierza się wykorzystywać w celach agresywnych przeciwko ZSRR.

(Dokończenie na 5 str.)

# Sprawozdanie Komisji Budżetowej

## o projekcie ustawy budżetowej na rok 1953

### wy ogłoszone przez pos. Oskara Langego (fragmenty)

Referując sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy budżetowej na rok 1953 pos. Lange omówił szczegółowo kierunek i strukturę projektu budżetu podkreślając, iż dynamika rozwojowa poszczególnych jego działów dobitnie charakteryzuje, że wypełnia on stawiane zadania.

Poseł Lange powiedział następująco:

W dyskusji na komisjach i podkomisjach zajmujących się poszczególnymi działami budżetu, wysunęto wiele uwag dotyczących nie tylko projektowanego budżetu, ale także działania rozmaitych gałęzi i szereg gospodarki narodowej oraz aparatu państwowego i społecznego. Uwagi te są wyrazem bezpośrednich doświadczeń posłów działających w terenie, zawierają one cenny materiał informacyjny, którego niewątpliwie poszczególne resorty nie ośmielają wykorzystać. Ze względu na ich wagę podsumuję je pokrótce.

W dziedzinie obrotu towarowego stwierdzono, że uchwała Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1953 roku stworzyła pomyślne warunki dla rozwoju obrotu towarowego, wzmocnienie spółni między miastem a wsią oraz zacieśnienia sojuszu robotniczo - chłopskiego. Tym niemniej handel uspołeczniony wykazuje w wielu swoich placówkach jeszcze szereg niedociągnięć takich, jak brak dostatecznej analizy potrzeb konsumentów, wadliwe sporządzanie rozdziałników towarowych, niedocenianie lokalnych źródeł zaopatrzenia, brak w sklepach asortymentu przystosowanego do życzeń konsumentów. Jako środki zaradcze wysunęto ściślejsze powiązanie aparatu dystrybucyjnego z przemysłem dla większego oddziaływania na przemysł w kierunku lepszego dostosowania produkcji do potrzeb i upodobań kon-

na szczególną doniosłość zagadnienia remontów kapitałowych i na potrzebę usprawnienia gospodarki w dziedzinie eksploatacji budynków mieszkalnych, a zwłaszcza w dziedzinie dokonywania remontów drobnych. Poruszono też zagadnienie usterek w nowym budownictwie oraz zagadnienie koordynacji między terminem oddawania nowych osiedli do użytku mieszkańców a terminem oddawania do użytku sieci usługowej, handlowej i socjalno - kulturalnej. Stwierdzono konieczność wzmocnienia akcji wychowawczej w dziedzinie poszanowania własności socjalistycznej oraz mobilizacji miejscowych czynników społecznych i wojewódzkich rad narodowych w kierunku podniesienia kultury miast i osiedli. Wysunęto szereg konkretnych wniosków.

W dziedzinie pracy i zdrowia podkreślono poważne osiągnięcia w szpitalnictwie, w opiece nad matką i dzieckiem, w lecznictwie w zakładach pracy. Np. stwierdzono, że prawie we wszystkich kopalniach istnieje obecnie własne ambulatoria. Zwrócono uwagę na zagadnienie zwiększenia ilości gdyzn lekarskich w ośrodkach przyzakładowych. Poruszono też sprawę stanu higienicznego szpitali, zwłaszcza w miasteczkach i na wsi. Stwierdzono potrzebę rozwiązania zagadnienia matek pracujących posiadających chore dziecko w warunkach niemożności umieszczenia go w szpitalu i braku innej opieki w domu.

W dziedzinie przemysłu i budownictwa przemysłowego stwierdzono pełną realność i możliwość zadań postawionych w Narodowym Planie Gospodarczym i w budżecie. Stwierdzono szczególną wagę walki o obniżenie kosztów własnych i o akumulację. Wskazano na rozmaite niewykorzystane jeszcze rezerwy, zwłaszcza w zakresie odpadków surowcowych

takich jak np. żużel oraz w zakresie materiałów budowlanych. Wskazano także na niedostateczną jakość produkcji niektórych gałęzi przemysłu, szczególnie w zakresie artykułów spożywczych i konsumpcyjnych oraz w dziedzinie budownictwa; wysunęto szereg środków zaradczych. Zwrócono uwagę na konieczność oszczędniejszego użytkowania materiałów i na zagadnienie pewnych przerosłów administracyjnych.

W dziedzinie rolnictwa i leśnictwa zwrócono uwagę na znaczenie dla gospodarki narodowej wysokości sumy wydatków budżetowych na rolnictwo. Stwierdzono konieczność ulepszenia projektowania inwestycji budowlanych na wsi, lepsze dostosowanie ich do potrzeb gospodarki rolnej. Zalecono odbywanie narad wytwórczych z udziałem projektantów budownictwa gospodarczego oraz aktywność gospodarzy spółdzielni produkcyjnych. Stwierdzono, że Państwowe Gospodarstwo Rolne winno zwrócić uwagę na istniejące a niewykorzystane wewnętrzne urządzenia mechaniczne w dziedzinie produkcji zwierzęcej; urządzenia te winny być odrestaurowane i wprowadzone do produkcji. Omówiono zagadnienie ułatwień lokomocji w terenie dla instruktorów gminnych oraz zagadnienie podniesienia ich wiadomości fachowych. Zaproponowano wprowadzenie nagród dla gromad i spółdzielni produkcyjnych przodujących w pracach melioracyjnych.

W dziedzinie komunikacji, łączności i żeglugi omawiano sposoby dalszego rozwoju i ulepszenia dokonanych osiągnięć. Zwrócono uwagę na potrzebę podniesienia współczynnika obrotu wagonów, usprawnienia szybkiego połączono, wzmocnienia oszczędności węgla, podniesienia kultury pasażerów, czystości na dworcach kolejowych, rytmiki przewozów osobowych i towarowych

itp. Jeśli chodzi o transport drogowy zwrócono uwagę na zagadnienie zabezpieczenia komunikacji podmiejskiej i wzmocnienia zaplecza technicznego transportu mechanicznego. Omówiono też sprawę remontów nawierzchni i mostów oraz potrzebę dalszej walki o obniżkę kosztów własnych w tej dziedzinie. Stwierdzono konieczność skrócenia czasu doreczenia listów przez pocztę i wysunęto wnioski w sprawie urządzeń technicznych usprawniających koportaż pras. Szczególną uwagę zwrócono na zagadnienia żeglugi, zwłaszcza na sprawę kadr w dziedzinie rybołówstwa morskiego. Stwierdzono potrzebę staranniejszego doboru tych kadr. Ich szkolenia zawodowe oraz wprowadzenia metod zespołowej pracy żalóg rybackich jak również ulepszenia sprzętu.

W dziedzinie administracji i wymiaru sprawiedliwości stwierdzono wielkie osiągnięcia odnośnie zmniejszenia udziału kosztów administracji w wydatkach budżetowych, stwierdzono, że zwiększone zadania budżetowe zostaną wykonane przy tych samych co dotychczas kosztach administracyjnych, co oznacza usprawnienie aparatu administracyjnego. Zwrócono uwagę na doniosłą rolę systemu rejestracji etatów w przedsiębiorstwach państwowych, który przyczynił się do

tych osiągnięć. Podkreślono istnienie niewykorzystanych jeszcze rezerw w aparacie administracyjnym i potrzebę dalszej walki z przerosłami biurokratycznymi. Stwierdzono, że zachodzi potrzeba większej od dolnej inicjatywy i aktywności poszczególnych resortów i rad narodowych oraz poszczególnych przedsiębiorstw i instytucji w dziedzinie redukcji etatów. Doniosła rola powinno odegrać wypracowanie wzorcowej struktury administracyjnej dla ministerstw i centralnych zarządów, a zwłaszcza dla rad narodowych. Zwrócono także uwagę na potrzebę dalszej redukcji wydatków rzeczowych w dziedzinie administracji.

W czasie obrad komisji budżetowej obywatela posłowie referujący wyniki obrad poszczególnych komisji i podkomisji oraz przedstawiciele Rady wniesli szereg poprawek do projektu budżetu. Poprawki te dotyczyły zarówno zwiększenia jak i zmniejszenia poszczególnych wydatków. W toku dyskusji nad budżetem resorty stwierdziły możliwość wyoszczędowania pewnych oszczędności. W wyniku obrad nad tymi poprawkami komisja budżetowa postanowiła zwiększyć wydatki budżetu państwa o kwotę 1 600 000 złotych zmniejszyć te o kwotę 108 746 500 złotych. Dochody budżetu pozostają bez zmiany.

W ostatecznym więc wyniku projekt budżetu uchwalony przez komisję ustala:

W dochodach sumę	zł 101.069.469.954
W wydatkach sumę	zł 97.017.807.843
Nadwyżkę dochodów nad wydatkami	zł 4.051.662.111

Kończąc mowa podkreślił, że projekt ustawy budżetowej wypełnia zadania postawione budżetowi na rok 1953. Jest to budżet czwartego roku wykonywania planu sześciolletniego. Pierwszy budżet realizujący program Frontu Narodowego a zarazem pierwszy budżet uchwalony na podstawie Konstytucji PRL.

Jest to budżet dalszego wysiłku w walce o uprzemysłowie nie i rozwój całej naszej gospodarki narodowej, w walce o urzeczywistnienie socjalizmu w Polsce.

W imieniu Komisji Budżetowej pos. Lange wniósł o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy budżetowej z załącznikami.

(Dokończenie z 4 str.)

Prezydent przytoczył obliczenia, które podają, ile kosztuje budowa torpedowca, myśliwca, bombowca itp. i ile można by zaoszczędzić buszli pszenicy i ton bawełny lub zbudować szkół i szpitali, rezygnując z budowy tego rodzaju obiektów wojskowych. Wymieniono przy tym niemalże pouczających cyfr. Ale to, co powiedział prezydent jest najzupełniej niewy starzające. Gdyby prezydent USA powiedział, ile kosztuje naród amerykański gromadzenie zapasów bomb atomowych, a także budowa wielu setek brzo wojennych daleko poza granicami USA — a wszak wszystkim to nie ma nic wspólnego z jakimikolwiek interesami obrotu USA — to wówczas uzyskałoby obraz znacznie bardziej zbliżony do rzeczywistości i pod wieloma względami bardziej pouczający. Ale, jak widać, uważa się, że mówić o tym otwarcie i szczerze jest rzeczą „nieodogodną” lub „niekorzystną”. Niemniej jednak istotny sens tego rodzaju faktów jest tak zrozumiały. Znajdujemy w nich wyraz kurs polityki zagranicznej, zdążający do nieosiągalnych celów zdobycia panowania nad światem, kurs, który budzi wzrastający opór ze strony szerokiej kół w wielu krajach.

Co się tyczy naszego kraju, to wiadomo, że Związek Radziecki, dbając niezmiennie o powojenną odbudowę i rozwój swej gospodarki narodowej, nie poszedł drogą wyścigu zbrojeń.

Związek Radziecki nie tylko nie poszedł tą drogą, lecz nawet niejednokrotnie występował z konkretnymi propozycjami, aby wielkie mocarstwa, wraz z innymi państwami, podjęły stanowcze kroki w kierunku

## Artykuł wstępny „Prawdy” o przemówieniu prezydenta USA Eisenhowera

„business”, jako najlepszy środek zapewnienia aktywności gospodarczej i całkowitego zatrudnienia ludności? Czyż w Związku Radzieckim istnieje tzw. „strach przed pokojem”, czy spadają kursy akcji na giełdzie w związku z doniesieniami o osłabieniu napięcia w stosunkach międzynarodowych? Wszystko to istnieje nie w Związku Radzieckim, lecz w Stanach Zjednoczonych. Cóż ma z tym wspólnego Związek Radziecki, który nie potrzebuje wyścigu zbrojeń, który zawsze opowiadał się i opowiada za trwałym i ugruntowanym pokojem, który nie odczuwa strachu przed pokojem?

Oczywiście, Eisenhower ma rację, że po zwycięstwie nad Niemcami hitlerowskimi drogą ZSRR i USA rozeszły się. Ale fakt ten w przemówieniu Eisenhowera z 16 kwietnia znalazł niewłaściwe, można nawet powiedzieć, wypaczone oświetlenie.

Jeśli stanąć na mocnym gruncie faktów, to wszelkie niejasności w tej kwestii całkowicie znikną. Nie można w rze czy samemu ignorować faktu, że kraje bloku anglo - amerykańskiego, które w okresie ostatniej wojny światowej były sojusznikami ZSRR, natychmiast po zakończeniu tej wojny zmieniły kurs swej polityki. Pod wieloma względami wróciły one na dawną, przedwojenną drogę, kiedy ich stosunku do Związku Radzieckiego w żadnym sposób nie można było nazwać przyjaznym i kiedy kurs

ich polityki zwykle zmierzał w przeciwnym kierunku.

Nie zamierzamy wdawać się w dyskusję z prezydentem w związku z jego dość dziwnym twierdzeniem o jakimś zakończeniu okrojonej ery w polityce radzieckiej. Nie możemy jednak bez zdziwienia przyjąć jego wniosku, jakoby rząd ZSRR powinien wyrzec się dziedzictwa w polityce zagranicznej, której słuszości dowiodł cały bieg rozwoju międzynarodowego.

Jeśli łącząc początek 1953 roku z pojawieniem się nowych osób na czele tego czy innego państwa, to z większym uzasadnieniem moglibyśmy mówić o zakończeniu ery w polityce USA w związku z doświadczeniem do władzy rządu Eisenhowera. Ale sam nowy prezydent USA z jakichś powodów bez zastrzeżeń bierze w obrobie całą politykę swego poprzednika, którą w swoim czasie, zwłaszcza w okresie kampanii przedwyborczej, nie bez uzasadnienia pod wieloma względami krytykował.

W przemówieniu swoim prezydent oświadczył, iż gotów jest „powitać wszelkie prawdziwe świadectwo pokojowych zamiarów”. Jednocześnie zwrócił się z pytaniem: Co Związek Radziecki gotów jest przedstawić?

Wiadomo, że Związek Radziecki zawsze wykazywał gotowość do przyjaznego omówienia i rozstrzygnięcia pilnych problemów międzynarodowych pod warunkiem, że propozycje w sprawie rozwią-

zania tych problemów, niezależnie od kogo pochodzą, są w jakimś chociażby stopniu możliwe do przyjęcia i nie są sprzeczne zarówno z żywymi interesami narodu radzieckiego jak i z interesami innych, milujących pokój narodów.

Prezydent Stanów Zjednoczonych w przemówieniu swoim uznał z jakichś powodów za możliwe połączyć swe propozycje w sprawie pokoju z szeregiem warunków wstępnych, które wysunął pod adresem Związku Radzieckiego, mimo że pretensje te nie zostały w jego przemówieniu poparte odpowiednimi zobowiązaniami ze strony USA.

Takie ujęcie zagadnienia wolało już uzasadniony sprzeciw w najrozmaitszych kołach międzynarodowych. Nie mogło ono nie wzbudzić zdziwienia wśród ludzi, którzy zdolni są do realnej oceny zarówno istoty pilnych problemów między narodowych jak i rzeczywistego układu sił i czynników określających sytuację międzynarodową. Dziennik angielski „Times” słusznie zauważył, że „za dzień kraj — czy to Związek Radziecki, Stany Zjednoczone czy Anglia — nie będzie omawiać pokojowych posunięć na bezapelacyjnych warunkach”.

Przywódcy radziecy, jak wiadomo, nie wzięli swego apelu do pokojowego uregulowania problemów międzynarodowych z jakimiś wstępnymi warunkami pod adresem USA czy innych krajów, które przyłączyły się do bloku anglo - ame-

rykańskiego. Czy znaczy to, że strona radziecka nie ma żadnych pretensji? Oczywiście, nie znaczy. Niemniej jednak przywódcy radziecy powtórzą każdy krok rządu USA, lub rządu innego kraju, jeśli krok ten będzie zmierzał do przyżycia jego uregulowania spornych problemów. Świadczy to o gotowości strony radzieckiej do poważnego, rzeczowego omówienia odpowiedzialnych problemów zarówno w drodze bezpośrednich rozmów, jak i, w koniecznych wypadkach, w ramach ONZ.

W wystąpieniu prezydenta mowa jest o tym, że przy rozstrzygnięciu spornych problemów międzynarodowych „Stany Zjednoczone gotowe są włączyć na siebie odpowiedzialność przynależną im udział”. O oświadczenie to nie zostało jednak niczym poparte. Tymczasem wymaga ono takiego poparcia.

Co się tyczy ZSRR, to nie ma żadnej podstawy do wątpienia, iż gotów jest włączyć na siebie odpowiedzialność, przynależną im udział przy rozwiązywaniu spornych problemów międzynarodowych. Związek Radziecki dowiódł tego niejednokrotnie w poważnych sprawach międzynarodowych.

Taka jest sytuacja międzynarodowa, tak przedstawia się ona w naszym czasie.

Prowadzona przez Związek Radziecki polityka nie może być sprzeczna z interesami innych, milujących pokój państw. Odpowiada ona dążeniu wszystkich państw, które gotowe są przyznać się do rozwoju współpracy międzynarodowej, niezależnie od tego czy innego systemu społecznego. Jednocześnie polityka ZSRR jest wyrazem najgłębszych dążeń narodu do umocnienia pokoju powszechnego.

## Repatriacja chorych i rannych jeńców w Korei

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że delegacja koreańska - chińska ogłosiła następujący komunikat:

— W dniu 25 kwietnia obie strony kontynuowały w Panmudzonie repatriację chorych i rannych jeńców wojennych.

Strona koreańska - chińska przekazała drugiej stronie 75 Koreańczyków, 17 Amerykanów, 4 Anglików i 4 Turków. Czyli ogółem 100 jeńców.

Druga strona dokonała repatriacji 500 chorych i rannych jeńców Koreańskiej Armii Ludowej.

PEKIN. Omawiając przebieg repatriacji chorych i rannych jeńców w Panmudzonie, Agencja Nowych Chin podkreśla, że od początku repatriacji, tj. od 20 kwietnia, strona koreańska - chińska przekazała stronie amerykańskiej 400 Koreańczyków oraz 200 jeńców innych narodowości. W dniu 26 kwietnia strona koreańska - chińska dokonała repatriacji 71 Koreańczyków i 13 Amerykanów.

Agencja Nowych Chin stwierdza, że wśród repatriowanych przez Amerykanów jeńców koreańskich i chińskich jest znaczny procent chorych psychicznie, i podkreśla, że jest to niewątpliwie wynikiem przymusowych sekcji dokonywanych przez Amerykanów wśród jeńców na wyspie Kożedo oraz innych represji stosowanych wobec jeńców.

## Policja amerykańska zakazała pochodu pierwszomajowego w Nowym Jorku

NOWY JORK. Szef policji nowojorskiej odwołał uprzednio udzielone zezwolenie na zorganizowanie w Nowym Jorku pochodu pierwszomajowego. Pochód taki odbywał się w Nowym Jorku niemal corocznie, począwszy od 1890 roku. Władze policyjne nie pozwoliły jedynie na odbycie wiecej w okazji 1 Maja na jednym z placów nowojorskich — Union Square.

Komitet Obchodu Pierwszomajowego odwołał się od decyzji władz policyjnych do sądu, zapowiadając zdecydowaną walkę o uzyskanie zezwolenia na pochód i podkreślając, że decyzja policji jest sprzeczna z konstytucją.

# W październiku br. odbędzie się w Wiedniu III Światowy Kongres Związków Zawodowych

## Jedność akcji mas pracujących to główny warunek dobrobytu wolności i pokoju

### Odezwa ŚFZZ

WIEDŃ. W dniach od 20 do 22 kwietnia toczyła się w Wiedniu sesja Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Sesja uchwaliła odezwę do wszystkich związków zawodowych, do pracowników fizycznych i umysłowych, do robotników i robotnic całego świata, do młodzieży pracującej.

Odezwa głosi m. in.:

W dniach od 10 do 21 października br. odbędzie się w Wiedniu III Światowy Kongres Związków Zawodowych.

Można pomyślnie walczyć z bezrobociem, zamykaniem przedsiębiorstw, można rozwijać produkcję przemysłu pokojowego.

Można położyć kres faszyzacji, represjom wobec robotników, stałemu gwałceniu praw związkowych i swobód demokratycznych — praw i swobód, które wywalczyliśmy za cenę ogromnych ofiar.

Można położyć kres niewolnictwu kolonialnemu, uwolnić miliony ludzi pragnących wolności, niezawisłości narodu i postępu.

Można zapewnić szczęśliwą przyszłość młodzieży, skutecznie bronić zadań kobiet.

Ojcowie i matki nie powinni więcej tracić swych dzieci na wojnie, albowiem narody dążą do wzajemnego porozumienia, do współpracy i pokojowego życia.

Siły mas pracujących i narodów przewyższają znacznie siły ich wrogów.

Jedność akcji mas pracujących, to główny warunek dobrobytu, wolności i pokoju!

Ludzie pracy całego świata!

Zyjemy w różnych krajach, reprezentujemy wszystkie rasy, wszystkie narodowości, wszystkie kierunki polityczne i religijne. Mówimy różnymi językami. Jednakże mamy wspólne interesy ponieważ jesteśmy braćmi z tej samej klasy. Uważamy jednomyślnie, że każdy człowiek ma prawo do pracy. Uważamy jednomyślnie, że warunki życia mas pracujących w krajach kapitalistycznych i kolonialnych pogarszają się i że należy walczyć o ich polepszenie.

Uważamy jednomyślnie, że

naależy położyć kres supereksploatacji, że dyskryminacja rasowa i inne formy dyskryminacji powinny być zlikwidowane. Uważamy jednomyślnie, że nikt nie ma prawa zakazywać legalnej działalności związków zawodowych, że nie wolno pozbawiać człowieka elementarnych i świętych praw demokratycznych i swobód. Uważamy jednomyślnie, że po kółko można utrzymać, że wojna nie jest nieunikniona. Jeżeli chcemy osiągnąć zwycięstwo w naszej walce, musimy przekuć tę jedność celów i interesów w jedność akcji. Tam, gdzie masy pracujące są zjednoczone, tam sukces jest zapewniony.

Przygotowując się do kongresu, sprawcie, by stał się on wielkim kongresem jedności mas pracujących wszystkich krajów.

Na porządku dziennym kongresu znajdują się następujące trzy podstawowe sprawy:

1. Sprawozdanie z działalności ŚFZZ i dalsze zadania związków zawodowych nad umacnianiem jedności akcji mas pracujących w walce o podniesienie poziomu życia, o pokój.

2. Zadania związków zawodowych w walce o rozwój gospodarczy i społeczny, w obronie niezawisłości narodowej i swobód demokratycznych w krajach kapitalistycznych i kolonialnych.

3. Rozwój ruchu związkowego w krajach kolonialnych i półkolonialnych.

Ludzie pracy! Wysyłając na III Światowy Kongres Związków Zawodowych najlepszych waszych przedstawicieli bez względu na ich poglądy, rasę, pleć i wizerunek religijny, bez względu na ich przynależność związkową!

Udział waszych przedstawicieli w pracy Kongresu umocni jedność akcji i uaktywni waszą walkę w obronie żywo interesów i praw związkowych, nieodłączną od walki o niezawisłość narodową, demokrację i pokój!

### Organizacje związkowe!

Przyłączajcie się do III Światowego Kongresu Związków Zawodowych!

Niech żyje Światowa Federacja Związków Zawodowych! Niech żyje III Światowy Kongres Związków Zawodowych!

Niech żyje kongres jedności mas pracujących całego świata w walce o szczęśliwe życie, demokrację i pokój!

BIURO WYKONAWCZE ŚFZZ

## Hasła partii — hasła narodu

(Dokończenie z 1 str.) Łączymy się ze wszystkimi narodami krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych, w ich trudnej, bohaterskiej walce o pokój, wolność i swobody demokratyczne.

Do tej wspólnej, świętej walki narodów wnosimy całą swą siłę polityczną, materialną i moralną.

Silni jesteśmy nierozdzielny sojuszem robotników i chłopów, związanych wspólnym dążeniem do socjalizmu. Sojusz ten jest granitowym fundamentem władzy ludowej, jest źródłem mocy i rozwoju Polskiej Ludowej, jest fundamentem Frontu Narodowego, jednoczącego miliony robotników, chłopów, inteligentów pracujących, kobiet i młodzieży we wspólnej walce o rozkwit i szczęście Ojczyzny, o siłę naszego Państwa Ludowego.

Wzmacniamy nasze Państwo Ludowe. Strzeżmy wolności i zdobyczy ludu pracującego przeciw wszelkim wrogom, szkodnikom i dywersantom. Strzeżmy ludowej prawo rządności przeciw wszelkiej samowoli i nadużyciom!

Jak odpowiedzieć na to wezwanie, skierowane do nas, gospodarzy naszego pięknego

kraju? Odpowiedź jest jedna, twarda, zdecydowana, niezłomna — nie zbraknie mózgu i rąk polskiego górnik, hutnika, metalowca, włóknarza, kolejarza. Nie zbraknie mózgu i rąk chłopu pracującego, spółdzielcy i pracownika PGR. Nie zbraknie myśli twórczej, energii i uzdolnień inżyniera, technika, uczonego, nauczyciela, profesora, lekarza, studenta w ogólnonarodowej walce o wspólny cel, o zbudowanie Polski cementu, betonu i stali, Polski wysokiego urodzaju i wsi socjalistycznej, Polski wysokiej techniki i kultury, Polski ludzi oświeconych i opromienionych szlachetną ideą służby człowiekowi.

Hasła Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wskazują każdemu z nas Polaków jego obowiązki. Mówią one: Jesteś żołnierzem wielkiej armii bojowników walczących o siłę swej ojczyzny, o siłę całego obozu socjalizmu i pokoju.

Bądź godnym żołnierzem tej armii. Poznaj dobrze swe obowiązki, byś je świadomie i lepiej wypełniał, by coraz więcej były owoce twojego ofiarne go trudu, w imię wielkiego programu budowy dobrobytu i kultury całego narodu.

Kierunek pracy wskazuje ci Partia, której ufasz, którą kochasz, której wierzysz. Do ciebie nigdy nie zawiodła i nigdy nie zawiedzie. Ta partia silna jest nauką Lenina — Stalina, bezgraniczną wiernością pięknej sprawie wyzwolenia człowieka, uczynienia go szczęśliwym.

W dniu 1 Maja z milionów pierśi wyrwać się będą bojowe wezwania naszej Partii, awangardy klasy robotniczej — jednoczmy siły narodu polskiego, umacniamy nieustannie szeregi Frontu Narodowego w walce o pokój i plan 6-letni!

Niech żyje nieśmiertelna nauka Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, oświecająca drogi wyzwolenia i postępu ludzkości!

Niech żyje Towarzysz Bolesław Bierut, ukochany przywódca narodu polskiego i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Wielki Budowniczy Polskiej Ludowej, wierny uczeń Lenina — Stalina!

Niech żyje i rozkwita nasza umiłowana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

## Z walk w Patet-Lao

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Hanoi za korespondentem France - Presse:

Wojska Vietminhu (tak nazywa agencja Reutera Armie Ludowo - Wyzwoleńczą Patet-Lao, jednego z trzech państw Indochin, nazywanego dawniej niewłaściwie Laosem) otoczyły prawie całkowicie pozycje francuskie na równinie Jarres, stanowiącej główny francuski ośrodek obrony na drodze natarcia wojsk Vietminhu w Laosie. Jak wskazuje korespondent France - Presse, kolumny Vietminhu prawdopodobnie kontynuują ofensywę na południe w kierunku Luang Prabang — stolicy Laosu. Koła zazwyczaj dobrze poinformowane donoszą, że rząd francuski jest silnie zaniepokojony, czy wojska francuskie zdołają utrzymać Luang Prabang.

PEKIN. Wietnamska Agencja Informacyjna donosi, że ostatnio Armia Ludowo - Wyzwoleńczą państwa Atet-Lao podjęła natarcie na wielką skalę przeciwko francuskim

wojskom okupacyjnym, wywołując dnia 13 bm. miasto Sam - Nea. Następnie według doniesień agencji, wyzwolona została cała prowincja Sam - Nea, a 18 bm — miasto Bang - Bang. W dniu 19 kwietnia Armia Ludowo - Wyzwoleńczą Patet - Lao zajęła miasto Sleng - Kuang, z którego garnizon francuski uciekł na południe kraju.

Jak wiadomo, w październiku 1945 r. utworzono w Patet - Lao Tymczasowy Centralny Rząd Ludowy i proklamowano niezawisłość kraju. W marcu 1946 r. terytorium Patet - Lao ponownie okupowały wojska francuskie. Ludność Patet - Lao powstała do walki przeciwko wojskom francuskim, tworząc własną Armie Ludowo - Wyzwoleńczą, która wyparła Francuzów z szeregu prowincji kraju. Według doniesień prasy demokratycznej, w sierpniu 1950 r. utworzone zostało Zgromadzenie Narodowe Patet - Lao i wybrano rząd, który kieruje oporem narodu.

**L**UDZIE pracy wszystkich krajów! Pokój będzie utrzymany i utrwalony, jeżeli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą bronili jej do końca! Umocnijcie jedność narodów w walce o pokój, pomnażajcie i zwielajcie szeregi obrońców pokoju!

Tak brzmią słowa jednego z haseł pierwszomajowych Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

### WE FRANCJI, W USA, NA CEJLONIE...

**W**ALKA narodów o zwycięstwo sprawy pokoju przejawia się w różnych postaciach. Wyrazem jej jest potężny ruch strajkowy, który pod hasłem „Chleba i pokoju” raz po raz ogarnia różne kraje kapitalistyczne. W Belgii strajkują metalowcy, górnicy i stoczniowcy. We Francji strajkowali pracownicy metro i autobusów. W Brazylii strajkuje 300 tys. robotników, domagając się podwyżki płac i obniżki cen artykułów spożywczych. W Iranie strajkują włóknarze. W Porto-Rico strajkuje 20 tys. robotników przemysłu cukrowniczego. Na Cejlonie strajkuje 10 tys. robotników plantacji herbaty. W USA strajkowało 8 tys. pracowników domów towarowych oraz 7 tys. robotników zakładów „General Electric”. Już od dwóch miesięcy strajkuje 6 tys. amerykańskich robotników przemysłu samochodowego. W stanie New-Jersey strajkuje ponad 17 tys. pracowników telefonów. W chwili obecnej na terenie całych Stanów Zjednoczonych strajkuje około pół miliona pracowników różnych gałęzi przemysłu.

Strajk jest jednym z najdobitniejszych przejawów walki, którą klasa robotnicza krajów kapitalistycznych, mimo szalejącego terroru, toczy w obronie swych praw, wysuwając żądania ekonomiczne i polityczne.

### NAWET LEHR JEST BEZSIŁNY

**P**OZDROWIENIA narodowi Niemceklemu, walczącemu o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego, o utworzenie zjednoczonych, niezawisłych, pokojowych, demokratycznych Niemiec! — głosi jedno z haseł pierwszomajowych KC KPZR.

Niemceklę obrońcy pokoju, Niemceklę patrioci walczą dziś na jednym z najbardziej wysuniętych odcinków frontu walki o pokój w Europie i świata. Walczą o to, by zrealizowany został jeden z zasadniczych warunków utrwalenia pokoju w Europie — o zjednoczone, demokratyczne państwo niemieckie, które stałoby się czynnikiem pokoju i współpracy międzynarodowej.

Walka ich jest trudna i pociąga za sobą ofiary. „Specjalistą” od organizowania terroru jest w adenauerowskim „rządzie” minister policji, Lehr. On to w swoim czasie wystosował do hitlerowskiej NSDAP memoriał, w którym m. in. pisał: „Zawsze byłem narodowym socjalistą. Jestem wypalaczą arsenu obronnego. Prześladowałem rewolucyjną

## Przegląd wydarzeń

część klasy robotniczej, domagając się od władz cesarskich strzelania do robotników”. Tenże Lehr w 1932 roku był jednym z organizatorów spotkania Hitlera z baronami przemysłowymi Zagłębia Ruhry, a w 19 lat później, t. zn. w 1951 roku mówił w parlamencie bońskim: „Jestem zawsze gotów otworzyć drzwi hitlerowcom”.

Oto co się nazywa „właściwy człowiek na właściwym miejscu”. Lehr jest wymarzoną miną Adenauera. Ale również Lehr i jego banda nie są w stanie zahamować rozwoju walki narodu niemieckiego przeciwko re-militaryzacji, przeciwko tworzeniu hitlerowskiego Wehrmachtu.

### KŁĘSKA JOSZIDY

**P**OZDROWIENIA narodowi japońskiemu, walczącemu mężnie o odrodzenie narodowe, o niezawisłość, demokrację i pokojową Japonię! — głosi jedno z haseł pierwszomajowych Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Japonia ma swoich lehrów i ma też swego Adenauera. Jest nim Joszida, człowiek, któremu imperialiści ufają bez zastrzeżeń, wierząc, że potrafi on z Japonią uczynić Trizontę Dalekiego Wschodu. Innymi mówiąc słowy — przekształcić Japonię w bazę agresji przeciwko narodom azjatyckim. Joszidzie nie udało się jednak spełnić nadziei swych protektorów. „Naród japoński jest przeciw re-militaryzacji” — w tych słowach francuska agencja prasowa, AFP, skomentowała wynik ostatnich wyborów do Izby niższej parlamentu japońskiego. Okazało się, że ani terror, o którego rozmiarach dobitnie świadczy fakt, że w ciągu jednego dnia aresztowano 2500 osób, ani kłamstwa nie są w stanie zdławić woli narodu japońskiego. Partia Joszidy utraciła 3,5 miliona głosów. Inne partie, które również poszły do wyborów z programem zbrojeń, straciły poważną ilość mandatów. Zwiększył liczbę posładanych mandatów blok komunistów i partii robotniczo-chłopskiej, który poszedł do wyborów z programem walki o pokojową, demokratyczną, niezawisłą Japonię. Znacznie wzrósł stan posiadania lewicy socjalistycznej, którą w wielu okręgach poparła Komunistyczna Partia Japonii.

### POD WODZĄ KPF — POD WODZĄ THOREZA

**B**RATERSKIE pozdrowienia wszystkim narodom, walczącym o pokój, o demokrację, o socjalizm, przeciwko podżegaczom do nowej wojny! — głosi jedno z haseł pierwszomajowych KC KPZR.

W tych dniach rozgrywa się we Francji wielka bitwa polityczna — wybory samorządowe. Bitwa pomiędzy siłami reakcji a siłami postępu, siłami, które kroczą śladami mar-

szalka-zdrajcy, Petaina, przekształcają Francję w kraj okupowany — a siłami, które walczą pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Francji, partii Thoreza o pokojową, demokratyczną przyszłość narodu francuskiego.

Partie reakcji, począwszy od socjaldemokratycznej a skończywszy na gaullistowskiej, sprzymierzyły się przeciwko zgłoszonej przez komunistów liście Jedności Robotniczej i Demokratycznej. Machina terroru i oszustw towarzyszących wyborom w krajach atlantyckich została wprawiona w ruch. Uwzięni zostali liczni działacze związkowi. Pozbawiony został wolności Andre Stil, redaktor naczelny „Humanite”. Faszyzowskie bojówki, popierane przez policję, napadają na lokale partii komunistycznej. W wielu przedsiębiorstwach pracownikom daje się niedowzmaczać do zrozumienia, że mogą w każdej chwili zostać pozbawieni pracy, jeśli nie będą głosowali przeciwko komunistom.

Ale nie jest w stanie zastraszyć mas pracujących Francji. Wiedzą one, że do Komunistycznej Partii Francji, partii, 75 tys. rozstrzelanych w czasie okupacji patriotów, partii, której przewodził syn ludu — Maurice Thorez — należeć będzie ostatnie słowo w potężnej walce o Francję.

### WSPÓŁPRACA JEST MOŻLIWA

**N**IECH żyje pokój między narodami! Nie ma takiej spornej lub nierozwiązalnej sprawy, której nie można byłoby rozwiązać w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia zainteresowanych krajów!

Związek Radziecki i inne kraje obozu pokoju i demokracji niejednokrotnie podkreślały, że jednym z warunków osiągnięcia odprężenia w sytuacji międzynarodowej jest nawiązanie normalnych stosunków gospodarczych pomiędzy wszystkimi krajami.

Zagadnienie to jest głównym tematem obradującej w Genewie konferencji ekspertów handlowych z krajów Europy zachodniej i wschodniej. Konferencja, w której uczestniczą rzeczoznawcy z 25 krajów, stała się forum swobodnej wymiany myśli, zmierzającej do zorientowania się w realnych możliwościach eksportowych poszczególnych państw.

Zagadnienie przywrócenia normalnych stosunków w między narodowej wymianie handlowej jest również tematem dyskusji w Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ. „Współpraca gospodarcza państw o różnych ustrojach — powiedział przedstawiciel Polski, minister Birecki — jest możliwa i potrzebna... Jasne jest, że musiałyby ona oprzeć się na wzajemnym uwzględnieniu potrzeb i interesów gospodarki narodowej każdej ze stron”.

Słowa przedstawiciela Polski wyrażają przekonania wszystkich uczciwych ludzi, którzy widzą w nawiązaniu normalnej współpracy gospodarczej między wszystkimi krajami jeden z istotnych warunków osiągnięcia odprężenia międzynarodowego.

T. Gumowski.

# Inżynierowie i technicy pomagają robotnikom w realizacji zobowiązań produkcyjnych

Wśród zobowiązań długookresowych, podejmowanych przez maszyniarzy Polskiej Ludowej dla uczczenia pamięci Józefa Stalina i Święta 1-Majowego, jest znaczna ilość zobowiązań naszych inżynierów i techników. Coraz liczniej inteligencja techniczna włącza się do wielkiego ruchu współzawodniczenia. Jej zobowiązania dotyczą opracowania nowych przepisów technologicznych, skrócenia remontu maszyn, przygotowania uruchomienia nowych rodzajów produkcji, opracowania nowych norm technicznych. Wszystkie one posiadają jedną cechę wspólną — włącza się ściśle z zadaniami planu produkcyjnego całego zakładu, wyrósł z analizy braków i możliwości produkcyjnych fabryki, poszczególnych oddziałów i stanowisk.

Jeśli załoga huty „Szczecin” postanowiła dać ponad plan 1.065 ton surowców i zwiększyć wydajność z 1 m. kw. trzonu płecia, to inżynierowie i technicy podjęli się dokładnie zapoznać całą załogę z zasadami procesu technologicznego, czego trudno mówić o trwałym i wydajnym podniesieniu jakości pracy hutników. Jeśli bu downiczo kombinatu Nowa Huta postanowili szybciej oddać do użytku 73 wielkie obiekty, to personel inżynierski i techniczny, aby stworzyć jak najlepsze warunki dla przyspieszenia robót, podjął się szerokiego rozpowszechniania nowatorskich metod pracy.

Załoga Słupskich Fabryk Mebli zobowiązała się wykonać zaległości wynikłe z niewykonania planów produkcyjnych w I kwartale br. W podejmowaniu tych zobowiązań i ich realizacji poważnie pomagają robotnikom personel inżynierski i techniczny, zobowiązując się wykonać przed terminem i poza planem rysunki na 20 przyrządów do wykonywania detali niezbędnych przy montowaniu ramy spawalnej.

Dział głównego technologa zobowiązał się wykonać przed terminem całą dokumentację technologiczną potrzebną dla realizacji zobowiązań. W ten sposób personel techniczny — aktywnie pomoże załodze Słup-

skich Fabryk Mebli zrealizować zobowiązania.

Natomiast każda niedokładność, każde zaniedbanie pracowników technicznych może utrudnić realizację zobowiązań przez zdezorganizowanie pracy większego zespołu ludzi.

Od realizacji zobowiązań inżynierów i techników zależy więc w dużym stopniu wykonanie zadań przywlecanych przez całą załogę zakładu, a tym samym wykonanie i przekroczenie planu czwartego roku sześciolatki.

Drugą, niemiłej ważną formą uczestnictwa personelu technicznego we współzawodniczeniu jest stała pomoc załozde w wykonywaniu podjętych przez nią zadań. Pomoc zarówno techniczna jak i organizacyjna. Inżynier i technik w socjalistycznym zakładzie jest bowiem nie tylko tym, który ma teoretyczne i praktyczne przygotowanie techniczne, ale jest także współtowarzyszem pracy, który chętnie przekazuje robotnikom swą wiedzę, który pomaga lepiej i sprawniej organizować jego pracę. I to właśnie czyni personel inżynierski i techniczny współzawodniczącym z robotnikami w każdym zakładzie.

Pod tym względem poważne osiągnięcia mają inż. Adamowicz i inż. Wołyński z Elektrowni Białogardzkiej, którzy poprzez systematyczną pracę z robotnikami wskazują im na konkretne sposoby usprawnienia pracy i szybciej realizację podjętych zobowiązań.

Szczególnie doniosła jest rola personelu inżynierskiego i technicznego na obecnym etapie rozwoju współzawodniczenia, którego celem jest podniesienie na wyższy poziom pracy całego zakładu, każdego jego oddziału. Osiągnięcie tego jest niemożliwe bez aktywnego udziału „dowodzących produkcją” — bez inżyniera i technika, bez jego wszechstronnej pomocy dla załogi robotniczej, pomocy obejmującej również drobne na pozór sprawy, wynikające w toku produkcji.

Być może robotnik, który podjął zobowiązanie długookresowe, ma trudności w czytaniu rysunków technicznych — po-

trzebna jest mu pomoc inżyniera czy inajstra, który go tego nauczy, po koleżeńsku mu pomoże. Być może załoga oddziału, która podjęła zobowiązanie stałego podnoszenia jakości produkcji, natrafia na trudności, ponieważ nie jest dostatecznie obznajomiona z procesem technologicznym — jest rzeczą inżyniera, pracującego z tymi ludźmi, dopomóc im w przełamaniu trudności, służyć swą radą i doświadczeniem.

Wykonanie niektórych zobowiązań jest możliwe jedynie dzięki przyswojeniu sobie przez załogę nowych, stachanowskich metod pracy. I tu wielką rolę ma do spełnienia personel inżynierski. Głównym naśladowcą jest przykład dwóch inżynierów z podwolszawskiego „Urusa” — Heniela i Rozpedka, którzy mają wybitne zasługi w rozpowszechnieniu skrawania metodą Kolesowa. Dzięki temu, iż sami zapoznali się z nią gruntownie i zbadali dokładnie jej zalety oraz warunki zastosowania, dzięki temu, że udzielali pomocy i instrukcji zainteresowanym robotnikom, metoda Kolesowa w ich fabryce zdała doskonale egzamin i dziś zaczyna ją stosować coraz więcej zakładów metalowych.

Tak więc wyższy etap współzawodniczenia pracy wymaga bardziej aktywnego i jeszcze liczniejszego uczestnictwa w tym ruchu kadr inżyniersko-technicznych, jeszcze silniejszego i żywszego niż dotychczas — w codziennej pracy z klasą robotniczą.

Potrzebna nam coraz więcej zobowiązań inżynierów i techników, coraz więcej pomocy dla współzawodniczących robotników. W ten sposób inteligencja techniczna złoży hołd pamięci wielkiego Stalina, wcielając w życie jego nieśmiertelne idee, przyspieszając nasze budownictwo socjalistyczne. W ten sposób inteligencja techniczna godnie uczci Święto 1 Maja — święto całego narodu polskiego, święto mas pracujących całego świata, skupionych pod sztandarami pokoju, postępu i socjalizmu.

# Jak kontrolujemy wykonanie zobowiązań

Dużą pomocą w wykonywaniu naszych zadań miesięcznych, kwartalnych i rocznych jest realizacja zobowiązań indywidualnych i zespołowych. Dzięki nim zakład nasz — Fabryka Wozów w Kieleczygłowach — wysunął się na jedno z pierwszych miejsc w krajowym przemyśle drzewnym. W roku 1948 zdobyliśmy po raz pierwszy sztandar przechodzący we współzawodniczenie ogólnokrajowym.

Współzawodnicstwo pracy uważają dziś robotnicy za najbliższą im sprawę. Wytyczne Towarzysza Bieruta i XI Plenum CRZZ w sprawie podejmowania i realizacji zobowiązań, w jeszcze większym stopniu wzmocniły ruch współzawodniczenia wśród naszej załogi. Wybitną pomoc w organizowaniu i podejmowaniu coraz to nowych zobowiązań oddaje nam szkolenie ideologiczne tak partyjne, jak i związkowe.

Organizowaniem socjalistycznego współzawodniczenia zajmuje się rada zakładowa. Mężowie zaufania najpierw omawiają w grupach związkowych wyniki dotychczasowej realizacji podjętych zobowiązań i współzawodniczenia. Następnie w oparciu o zdobyte już doświadczenia, znając potrzeby zakładu zawierają między sobą indywidualne umowy i z kolei wzywają do podjęcia zobowiązań innych towarzyszy.

Dzięki oddolnej inicjatywie w podejmowaniu zobowiązań produkcyjnych i ich wykonaniu fabryka obniżyła koszty własne prawie o jedną trzecią, zlikwidowała roboczną pośrodkową i uzyskała duże oszczędności w zużyciu materiałów pomocniczych.

Plan roku ubiegłego wykonaliśmy dnia 21. XII. — dając państwu ponadplanowo do końca roku 86 sztuk wozów typu ciężkiego, „Pomorskiego”.

W bieżącym roku w okresie pierwszego kwartału podejmowaliśmy początkowo zobowiązania krótkoterminowe, miesięczne. Dopiero w kwietniu br. dla uczczenia święta klasy robotniczej 1 Maja załoga podjęła zobowiązania długookresowe.

Postanowiliśmy wykonać roczny plan produkcji do 15 XII br. zmniejszyć do minimum ilość braków w produkcji. Np.

tow Bronisław Szeffler odpowiadając na apel Sąja ze Stachanowiczów już od 15 bm. pracuje pod hasłem — „Ja nie wypuszczę braku”. Spawacz Stanisław Aleksiejew zobowiązał się tak pracować, by zaoszczędzić miesięcznie 364 sztuki elektrod. Starszy mechanik Józef Zylica zgłosił dotychczas 12 wniosków racjonalizatorskich, większość została zastosowana w produkcji — w bieżącym miesiącu zobowiązał się przedłożyć dwa następne, których celem będzie skrócenie cyklu produkcyjnego, zwiększenie oszczędności materiałowej i wydajności produkcji. Kierownictwo partyjne, związkowe i administracyjne zwraca szczególną uwagę na realizację i konkretność podejmowanych zobowiązań, oraz na systematyczną kontrolę w trakcie ich realizacji.

## NASZE BRAKI

Do tej pory nie doceniliśmy w należyty sposób rolę i znaczenia propagandy ogólnokrajowej. Brak jest w zakładzie aktualnych gazetek ściennej, błyskawic, wykresów lub tablic omawiających osiągnięcia, piętnujących bumelantów, zawierających komunikaty o codziennej kontroli wykonywania i podjętych zadań.

Zazwyczaj ograniczono się do wykonania gazetki na ściennej uroczystości lub rocznicze państwowe.

A przecież dobra, operatywna gazetka ścienne, lub aktualna błyskawica pomogłyby nam do większej mobilizacji załogi wokół zadań produkcyjnych, pozwoliłyby na usunięcie

wielu błędów i niedomagań w produkcji.

Np. kolodziejnia nie odda w określonym harmonogramie czasie półfabrykatu do dalszej obróbki kuźni. Dobra i szybko zrobiona błyskawica wzywająca do wzmocnienia wysiłku i piętnująca bumelantów winnych zahamowania pracy kolodziejni, z pewnością zmobilizowała by załogę do natychmiastowego usunięcia takiego „waskiego gardła”.

## NASZA KONKRETNA KONTROLA

Pierwszym ogniwem kontrolującym wykonanie zobowiązań są mężowie zaufania. Pracując bezpośrednio w produkcji mogą na czas zauważyć wszelkie niedociągnięcia, których krytyki dokonuje się na zebraniach grup związkowych.

Następna analiza przeprowadzana na rozszerzonym posiedzeniu rady, gdzie dyrektor zakładu składa sprawozdanie z przebiegu realizacji zobowiązań.

Robotnicy z Kieleczygłowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego chcą produkować coraz więcej i coraz lepsze wozy dla PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i indywidualnie jeszcze pracujących chłopów. Wykonanie zobowiązań robotników i personelu technicznego, wpłynie na dalszą obniżkę kosztów własnych, na polepszenie jakości i zwiększenie wydajności pracy.

J. Kunkel  
Przewodniczący  
Rady Zakładowej  
przy PZPD Zakład Nr 18  
w Kieleczygłowach

# Przed 1 Maja Załoga TOR w Koszalinie intensywnie przygotowuje się do obchodu radosnego święta

W naszym zakładzie, podobnie jak w całym kraju trwają intensywnie przygotowania do godnego uczczenia święta mas pracujących całego świata.

Przygotowania rozpoczęliśmy od wyboru Komitetu Obchodu 1 Maja, w skład którego weszli: sekretarz podstawowej organizacji partyjnej Jan Wójtowicz, przewodniczący rady zakładowej, Jan Dewajns i kier. sekcji kadr Antela Piskora.

W pracy komitetu Obchodu bierze poza tym czynny udział 12 towarzyszy partyjnych, zetępowanych i bezpartyjnych. I nie wolno samowolnie tego dobra naruszać, że straty powodowane takimi właśnie kradzieżami przynoszą szkodę państwu, a więc nam samym. Trzeba wyjaśnić, że rozumowanie „nie zbledniecie fabryka, jeśli weźmie trochę gwoździ” jest rozumowaniem podsuwanym przez wroga, które mu zależy na niszczeniu naszego dobra, na szerszeniu rozkładu w społeczeństwie, na sprowadzaniu słabszych moralnie jednostek na drogę przestępstwa.

Usilna praca polityczna ma tym większe znaczenie, że wzmocnienie ochrony własności społecznej nie ogranicza się bynajmniej do walki z jawnymi, oczywistymi jej gwałcicielami — złodziejami i chuliganami. Brakობstwo, marnotrawstwo materiałów i surowców, niedbalstwo w obchodzeniu się z maszynami i narzędziami pracy również uszczuplają własność społeczną, hamują jej wzrost, opóźniają nasz rozwój, pomniejszają siłę Polski, budowę podstaw socjalizmu.

Intensywna akcja wyjaśniająca organizację partyjnych, związkowych, całego aktywu społecznego winna doprowadzić do świadomości wszystkich postanowień naszej Konstytucji, że „każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obowiązany jest strzec własności społecznej i umacniać ją jako niewzruszoną podstawę rozwoju państwa, źródło bogactwa i siły Ojczyzny”.

(K. N.)

Praca propagandowa daje dobre wyniki. Oto najlepszy dowód. 23 bm. z inicjatywy koła ZMP zostały utworzone 4 młodzieżowe brygady produkcyjne. Z tego 3 w dziale mechanicznym, 1 w dziale gniazd regeneracyjnych. Dla uczczenia święta klasy robotniczej członkowie nowopowstałych brygad zaakceptowali Warty 1-Majowe, zobowiązując się wykonać plan produkcyjny z kwieciami w 120 procentach i utrzymać obecną wydajność pracy (210 proc. normy) do końca bieżącego roku, co przy niepełnym zakładzie 65.450 zł. oszczędności. Ponadto wszystkie nowopowstałe brygady stanęły do współzawodniczenia pod hasłem „Ja nie wypuszczę braku”.

Nasza organizacja partyjna, swą pracą propagandową łączy ściśle z kontrolą wykonania zobowiązań. Stała i systematyczna kontrola pozwala już dziś stwierdzić, że Święto 1-Maja powitamy dumnie z wykonanych, a nawet przekroczonych zobowiązań, a tym samym planów produkcyjnych.

Pamiętaliśmy również, aby doprowadzić do estetycznego wyglądu podwórza naszego zakładu. W tych dniach, w ramach Czynu 1-Majowego brygada gospodarza oczyściła plac z gruzów i śmieci oraz wywiozła do zbiorniczy 6 tys. kg złomu, zaś pracownicy umysłowo uporządkowali ogródek przed budynkiem administracyjnym.

Niestety, niedostatecznie uaktywniliśmy w pracach przygotowawczych do obchodu 1 Maja młodzież i kobiety. Od 1 Maja dziel nas jeszcze kilka dni. Okres ten musimy wykorzystywać do dalszej aktywnej mobilizacji załogi wokół zadań produkcyjnych i zobowiązań 1-Majowych, do zainteresowania przygotowaniem pierwszomajowymi całej młodzieży i wszystkim kobiet naszego zakładu. W większym stopniu stonni uaktywnić musimy agitatorów, aby treści hasel 1-Majowych dotarła do wszystkich robotników naszego zakładu.

JAN WOJTANOWICZ  
sekretarz podstawowej  
organizacji partyjnej  
TOR w Koszalinie

# Własność społeczna jest nienaruszalna

lecznej. Podczas gdy wszyscy uczciwi obywatele trudzą się nad pomnażaniem bogactwa naszej Ojczyzny, są tacy szkodnicy, którzy utrudniają nasz marsz ku lepszej przyszłości przez niedbany stosunek do własności społecznej, a niejednokrotnie przez jej świadome niszczenie lub kraździeż narzędzi i gotowych wyrobów.

Są tacy przestępcy, jak szajka złodziei w Zakładach Rozsarniczych w Zyrardowie, która przyniosła zakładowi, a tym samym społeczeństwu i państwu ludowemu, wielomilionowe straty. W stosunku do nich nie ma nikt żadnych wątpliwości — są to złodzieje i jak złodzieje zostali ukarani.

Ale bywają kradzieże zwane dotychczas niesłusznie „drobnymi” a często nie nazywane po imieniu w ogóle. Garsć gwoździ wyniesiona z fabryki, bo właśnie potrzebne są w domu, motek przędzy na pończoszki dla najmłodszej córki... „Czy to kradzież? Czy od tego zblednie fabryka, czy może nie wykona planu?” Tak, to jest kradzież, to jest uszczuplenie własności społecznej i każdy zamach na nią musi spotkać się ze stanowczym odporem społeczeństwa.

Nie tolerujemy więc takich „drobnych” kradzieży, dotychczas przez nas często w ogóle niedostrzeganych. Nie pozwolimy, aby aspołeczne jednostki działały na szkodę całego narodu. Ostatnio Rada Państwa wydała dekret o ochronie własności społecznej, przez wdrażając surowe kary za jej naruszenie. Jednakże dekret nie rozwiązuje jeszcze sprawy. Chodzi o to, aby zło tłumić w zarodku, aby każdy, kto działa na szkodę społeczeństwa, na szkodę każdego z nas, spotkał się z potępieniem swych współtowarzyszy pracy, swych kolegów, całego swego otoczenia. O tej sprawie mówił ponad 20 lat temu Józef Stalin: „Potrzeba tu innych środków, bardziej skutecznych i poważniejszych. Polegają one na tym, aby wykotł takich złodziejaszków wytworzyć atmosferę bojkotu moralnego i nienawiści całego otoczenia. Polegają one na tym, aby rozpetać taką kampanię i wytworzyć taki klimat moralny wśród robotników i chłopów, który by wykluczał możliwość kradzieży, który by uniemożliwiał życie i istnienie złodziei i ludzi, rozgrabiających mienie publiczne”.

A więc przeciwdziałanie „drobnym” kradzieżom, to również stanowcza walka z pobłażliwością, z tolerancją, z przychylnym okiem na wszelkie „najmniejsze” nawet złodziejstwa, to przede wszystkim wytworzenie owego klimatu, który by wykluczał możliwość kradzieży.

Trzeba nieustannie wyjaśniać każdemu, że każde najdrobniejsze nawet urządzenie, każde narzędzie, każdy motek przędzy jest naszym wspólnym dobrem, że nie wolno samowolnie tego dobra naruszać, że straty powodowane takimi właśnie kradzieżami przynoszą szkodę państwu, a więc nam samym. Trzeba wyjaśnić, że rozumowanie „nie zblednie fabryka, jeśli weźmie trochę gwoździ” jest rozumowaniem podsuwanym przez wroga, które mu zależy na niszczeniu naszego dobra, na szerszeniu rozkładu w społeczeństwie, na sprowadzaniu słabszych moralnie jednostek na drogę przestępstwa.

Usilna praca polityczna ma tym większe znaczenie, że wzmocnienie ochrony własności społecznej nie ogranicza się bynajmniej do walki z jawnymi, oczywistymi jej gwałcicielami — złodziejami i chuliganami. Brakობstwo, marnotrawstwo materiałów i surowców, niedbalstwo w obchodzeniu się z maszynami i narzędziami pracy również uszczuplają własność społeczną, hamują jej wzrost, opóźniają nasz rozwój, pomniejszają siłę Polski, budowę podstaw socjalizmu.

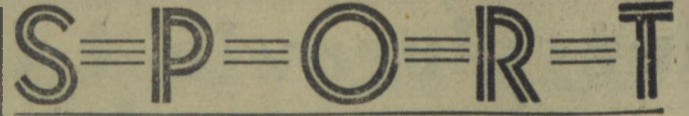
Intensywna akcja wyjaśniająca organizację partyjnych, związkowych, całego aktywu społecznego winna doprowadzić do świadomości wszystkich postanowień naszej Konstytucji, że „każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obowiązany jest strzec własności społecznej i umacniać ją jako niewzruszoną podstawę rozwoju państwa, źródło bogactwa i siły Ojczyzny”.

FABRYKI i kopalnie, koleje i statki, lasy i gminy w miastach są własnością każdego z nas, całego narodu, są własnością społeczną. Własność społeczna jest podstawą naszego ustroju.

W codziennej, wyteżonej pracy, przy naszych warsztatach pomnażamy własność ogólnonarodową — mienie, wzmacniają się podstawy naszego i naszych dzieci dobrobytu, wzrasta siła i znaczenie naszej ojczyzny. W imię tych celów tysiące pracowników podnoszą wydajność pracy, miliony uczestniczą we współzawodniczeniu, doskonaląc metody swej pracy, znajdując nowe sposoby oszczędzania surowców i materiałów, lepszego wykorzystania maszyn, przedłużenia okresu pracy urządzeń.

Ten gospodarski stosunek do swojego zakładu pracy, do swoich narzędzi pracy i warsztatu wykazuje ogromną większość ludzi pracy w Polsce. Rozumieją oni, że kraj nasz stał się dla jego obywateli prawdziwym domem, że jego bogactwa i zasoby służą naszemu szczęściu i dobrobytowi. I jak we własnym domu dbamy o każdy sprzęt, o każde urządzenie, ponieważ służy ono nam samym, tak w naszym wielkim domu — w Ojczyźnie Ludowej musimy dbać o wszystko co nam służy — o maszyny, przy których pracujemy, o narzędzia, o gotowe, już wyprodukowane dobra.

Ochrona własności społecznej jest naszym najważniejszym obowiązkiem. Nakazuje nam to Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, nakazuje nam to interes naszej Ojczyzny. Ale są jeszcze tacy, którzy nie mają właściwego stosunku do własności spo-



Pierwszy rzut Biegów Narodowych

Na koszalińskim stadionie zabrakło sportowców z zakładów pracy

Przeprowadzony wczoraj na stadionie koszalińskim pierwszy rzut Biegów Narodowych...

W tym samym czasie, w drugim punkcie miasta, na boisku przy ul. Kościuszki...

Zwycięzcą poszczególnych biegów dziewczyna — Maciejka (TPD) — 1.41.0 min...

W kategorii do 17 lat dla dziewcząt, najlepszy wynik uzyskała Zuchowska (T. Finans.)...

W kategorii powyżej 17 lat, zwyciężyły: Zmazyńska i Sawicka — 1.45 min przed Modestowicz — 1.47 min.

Kodra „B” — reprezentacja Krakowa 0:0

W ramach przygotowań do meczu dziesiątymy spotkała się drużyna z Krakowa...

Uwaga sportowcy! Nasz tygodniowy dodatek „Głos Sportowca” ukazuje się jutro, t.j. we wtorek dnia 28 bm.

W drugim spotkaniu o mistrzostwo klasy A koszalińska Spółni przegrała ze swą bliźniaczką ze Złotowa...

Koszalińskie zespoły artystyczne przygotowują się do uroczystości 1-Majowych

Zespoły artystyczne miasta Koszalinna czynią ostatnie przygotowania do Święta 1 Maja.

Zespół dramatyczny WDH do 30 kwietnia br. opracuje sztukę p.t. „Buraczane liście”...

Zespoły zakładów produkcyjnych i instytucji przygotowują do uroczystości 1-Majowych...

Telefonem ze Słupska

W związku ze zbliżającym się świętem mas pracujących ożywiła się praca w zespołach artystycznych „Domu Kolejarza” w Słupsku.

Orkiestra kolejarzy odbywa regularnie próby pod dyrekcją kapelmistrza Mazura...

W imprezach 1-Majowych weźmie także udział biblioteka „Domu Kolejarza”...

Występy zespołu pieśni i tańca jednostki wojskowej cieszyli się w Słupsku dużym powodzeniem.

Przy Bibliotece Miejskiej w Słupsku uruchomiona została wypożyczalnia książek dla dzieci i młodzieży.

Pierwszym czytelnikiem nowoutwartej wypożyczalni był przewodnik nauki III klasy szkoły podstawowej Sylwester Głina...

Liga Przyjaciół Żołnierza w Słupsku zrzesza w swych szeregach ponad 4 tys. członków...

Do dobrej pracującej leżą koła: przy Straży Pożarnej, Zakładach Sieci Elektrycznych i Spółdzielni „Automat”...

Uwaga organizatorzy kolonii letnich!

29 kwietnia mija termin rejestracji punktów kolonijnych

W związku z nadchodzącą akcją kolonii letnich dla dzieci i młodzieży...

Zakłady pracy, które organizują własne punkty kolonijne winny w nieprzekraczalnym terminie...

Zakłady pracy, które nie organizują własnych kolonii, a mają na ten cel w swoich budżetach fundusze...

Co, gdzie, kiedy?

- Kino: KOSZALIN „NOWA HUTA” — „Nie ma po koju pod oliwkami”... SŁAWNO „SŁAWA” — „Radziecka Gruzja”... Wystawy: „Zycie i działalność Józefa Stalina”...

KRONIKA KOSZALINA

Daty i wydarzenia

1920 — Lenin ukończył pracę: „Dzieciła choroba „lewicowości” w komunizmie”.

Ważniejsze telefony

Pogotowie Ratunkowe — tel. nr 500. Straż Pożarna tel. nr 98. Komisariat Miejski S.O. tel. nr 837.

Dyżury

EZPITAL: Szpital Miejski, ul. Falata 3, tel. 215. APTEKA: Apleka Społeczna nr 10 — ul. Zwycięstwa 32, tel. 188.

MHD i PSS zorganizują stoiska i bufety

Przedsiębiorstwa handlu i spożywczego MHD i PSS przygotowują na dzień 1 Maja specjalne stoiska i bufety...

Na zakończenie pochodu, MHD organizuje na Placu Stalina zabawę ludową.

W czasie imprez, przy wejściu na boisko sportowe, na placu przed gmachem Woj. RN oraz na Starym Rynku...

„Niemita” rocznica

Dokładnie 11 marca 1932 r. Złotowski Zakład Przemysłu Terebowego zamówił w oddziale „Spółnoty Pracy”...

Wydawać się powinno, że sprawa została od dawna załatwiona i nie ma już obecnie o czym mówić.

„Spółnota Pracy” winna choćby „dla uczczenia” pierwszej rocznicy ślamazarnego załatwienia tej sprawy...

Cena zwycięstwa

JERZY KORCZAK

! znów zniknęły. Dopiero daleki klask cekaemu przywrócił go rzeczywistość. Przed nim stał Lubeck z niewielką grupką...

(52) — Czy macie jakieś pytania? — Nie.

Major wszedł do auta, automat położył na kolanach. — Po powrocie, zdamy mi raport. Wszystko jasne? — Jasne, obywatelu majorze!

Zwiągin wyprostował się, przyłożył rękę do czoła. Czapa, całkiem mu się już zesunęła. Major chciał coś na koniec powiedzieć...

Choraży wolno zawrócił w stronę kompanii. Słońce opadało coraz niżej. Wyobraził sobie jak pięknie musi być teraz w jego wsi...

— A jenołów przyskądacie przyzwolnych! — Lubeck stłbił się na beztroście...

— Ocho, ten znów coś wykombinuje. Nie, lno furt by się lekował! — zaskrzeczał Pietras...

— Spokój! — huknął Lubeck. — Dajcież mu skończyć. — Dajcież mu skończyć.

— „bo ja, panie poruczniku, chciałbym się z nimi zabrać! — wybełkotał.

— Flu, flu... — gwizdnął ktoś pod nosem. — Ależ geroj z naszego Fronczaka. Na ochotnika się zgłasza...

— Szkodła żeście się wcześniej nie zgłosili! Teraz za późno — rzekł do Fronczaka.

— Odmowę złagodził możliwie ciepłym tonem: tamten wyczuł to pewnie...

— Ci, którzy pozostali na miejscu, milczeli dłuższą chwilę. Wreszcie któryś chrząknął i zakrzyknął w stronę Wojtasa: